158 837

Rok V. Nr. 180. Sosnowiec, niedziela 13 lipca 1930 roku Cena numeru 10 groszy.



# EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94. Konto czekowe PKO. Warszawa 65 670.

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: RADOM, Żeromskiego 73, tel. 23; KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 2... -98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ...ica Kościuszki.

Kraków

## Groźny zatarg japońsko-sowiecki

### po zajściu na Kamczatce.

TOKJO, 12. 7. Zatarg japońsko-sowiecki z powodu ostrzeliwania rybaków japońskich na wodach Kamczatki przez sowieckie okręty strażnicze przybiera niepokojący obrót.

Japoński minister spraw zagranicznych Shidehara oświadczył dziś, że odpowiedź sowiecka na protest japoński z powodu zabicia i zranienia rybaków japońskich przez strażnicze okręty sowieckie jest niezadowalająca.

Shidehara zawiadomił ambasadora sowieckiego w Tokjo, że rząd japoński podejmie konieczne kroki celem ochronienia słusznych interesów japońskich na wodach Kamczatki. Dodał on, że twierdzenie rządu sowieckiego, jakoby rybacy japońscy łowili na wodach podlegających władzy sowieckiej, jest niezgodne z prawdą.

W końcu w stanowczy sposób oświadczył minister Shidehara ambasadorowi sowieckiemu, iż Japonja domaga się poważniejszego traktowania protestów japońskich.

Zachowanie się Moskwy w sprawie rybaków japońskich wywołało w całym kraju ogromne oburzenie.

Wpływowi członkowie senatu domagają się od rządu, aby natychmiast przystąpił do represji wobec Rosji Sowieckiej.

### NOWA KOMISJA ZBADA ZAJŚCIA NA POGRANICZU POLSKO - NIEMIECKIEM.

WARSZAWA, 12. 7. (wł.) Rząd polski przyjął propozycję rządu Rzeszy, w sprawie wyłonienia nowej komisji dla zbadania zajść pod Opaleniem. Polskę reprezentować będzie w tej komisji naczelnik wydziału zachodniego ministerjum spraw zagranicznych p. Lechnicki, rząd Rzeszy — radca v. Moebel, referent dla spraw polskich niemieckiego ministerjum spraw zagranicznych.

P. Lechnicki udaje się dziś do Berlina, gdzie odbędzie konferencję w urzędzie dla spraw zagranicznych Rzeszy.

### KONFERENCJA W PREZYDJUM RADY MINISTRÓW W SPRAWIE BEZROBOCIA

WARSZAWA, 12.7. (wł.) Dziś odbyła się w prezydjum rady ministrów konferencja przy udziale premjera Sławka, ministra Kwiatkowskiego, oraz wiceministra pracy Hubickiego. Konferencja, która była poświęcona sprawie bezrobocia, szczególnie zajęła się wytworzoną sytuacją w zakładach żyrardowskich pod Warszawą, gdzie ostatnio zwolniono 4 tys. robotników.



## Ekscesy komunistyczne w Finlandji

### w odpowiedzi na akcję lapowców.

HELSINGFORS, 12. 7. Po zjeździe „lapowców" w Helsingforsie komuniści finladzcy znów podnoszą głowy i dokonywują szeregu aktów teroru wobec ludności.

Dziś w kilku miastach fińskich, komuniści prowokowali awantury, które przybrały takie rozmiary, że musiano wezwać pomocy wojska, gdyż policja nie mogła uporać się z demonstrantami.

Tłum komunistów zaatakował w Uleaborgu i Vaza kordon policyjny przyczem rozbrojono kilku policjantów. Wezwane na pomoc wojsko bojówkę komunistyczną rozbiło, aresztując głównych prowodyrów.

W kilku miejscowościach komuniści podpalili gmachy publiczne oraz domy wybitniejszych lapowców.

W odpowiedzi na to lapowcy puścili z dymem wielki dom komunistyczny w Kiro.

W Lappo odbyło się uroczyste powitanie kilku lapowców, skazanych przez sąd za zniszczenie komunistycznej drukarni. Wśród niebywałego entuzjazmu tłumów przemówił wódz lapowców Kosola, którego następnie na rękach odniesiono do domu.

## O odrodzenie armji węgierskiej.

### Wprowadzenie obowiązkowej służby wojskowej.

BERLIN, 12.7. Z Budapesztu donoszą, iż minister honwedów Gömbös potwierdził wczoraj wobec przedstawicieli prasy wywiad udzielony korespondentowi „Echo de Paris", w którym wyraził nadzieję, że mocarstwa zezwolą Węgrom na wprowadzenie powszechnego obowiązku służby wojskowej.

Rząd węgierski w myśl uchwały parlamentu wystąpi energicznie wobec mocarstw o przyznanie prawa wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej, gdyż w ten sposób będzie mógł znacznie zredukować wydatki na armję, a ponadto wojsko żołdaków nie odpowiada tradycjom narodu węgierskiego.

## Paryski dom towarowy spłonął.

### Kilkaset miljonów strat.

PARYŻ, 12. 7. Dziś koło północy wybuchł w olbrzymim gmachu domu towarowego „Nouvelles Galeries" groźny pożar, który z błyskawiczną szybkością objął cały budynek.

Przybyłe na miejsce wszystkie straże ogniowe z Paryża ograniczyć się musiały do zabezpieczenia sąsiednich domów.

Olbrzymia łuna sprowadziła na przyległych ulicach tysiączne tłumy ciekawych. Wskutek gorąca w pobliskich domach popękały wszystkie szyby. Strumienie wody, rzucane przez straż na budynki sąsiadujące z płonącym gmachem wyrządziły olbrzymie szkody w mieszkaniach i sklepach.

Pożar trwał aż do rana i zniszczył gmach aż do fundamentów.

Szkody wyrządzone przez ogień w samych towarach wynoszą około 30 miljonów franków, wartość budynku wraz z urządzeniami sięga 250 miljonów franków.

Podczas akcji ratowniczej kilkunastu strażaków odniosło ciężkie obrażenia.

## Sensacyjne aresztowanie radnego m. Tczewa.

### za napad bandycki przed dziesięciu laty.

TCZEW, 12. 7. Na zlecenie urzędu śledczego w Łodzi aresztowano w Tczewie radnego m. Tczewa Stefana Woźniaka, jego brata Michała oraz funkcjonarjusza kolejowego Bronisława Augustyniaka. Wszyscy trzej poszukiwani byli listami gończemi przez sąd okręgowy w Łodzi od r. 1920, za napad dokonany pod Zgierzem. Aresztowanych, zakutych w kajdany odwieziono do Łodzi, gdzie umieszczono ich w więzieniu przy sądzie okręgowym.

Aresztowanie Woźniaków i Augustyniaka wywołało w Tczewie ogromne wrażenie, pracowali oni bowiem od 10 lat na kolei, ciesząc się opinją spokojnych i uczciwych pracowników.

## Rumuński minister przem. i handlu w Polsce.

WARSZAWA, 12. 7. (wł.) W poniedziałek, dnia 14 bm. przybywa do Polski rumuński minister przemysłu i handlu p. Manolescu.

Z granicy polsko - rumuńskiej minister Manolescu uda się do Chrzanowa, skąd na Górny Śląsk i zwiedzi szereg fabryk, hut i kopalni. Następnie min. Manolescu zwiedzi Warszawę i Komtura w Poznaniu.

Do Katowic minister Manolescu przybędzie dn. 15 bm.

### NAPAD KOMUNISTÓW ATEŃSKICH

### na gmach poselstwa polskiego.

ATENY, 12. 7. Ubiegłej nocy nieznani sprawcy powybijali kamieniami liczne szyby w tutejszem poselstwie polskiem i pomalowali front gmachu poselstwa czerwoną farbą.

Policja aresztowała czterech komunistów podejrzanych o dokonanie napadu.

### AFERA SZPIEGOWSKA NA POCZCIE W KATOWICACH.

KATOWICE, 12. 7. (wł.) Ostatnia inspekcja w katowickiej dyrekcji poczt i telegrafów, w związku ze zniknięciem ważnego listu dyplomatycznego, wykazała, że ma się tu do czynienia z wielką aferą szpiegowską.

### 3 MILJ. 860 TYS. ZŁ. NA ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH.

WARSZAWA, 12.7. (wł.) Ministerjum pracy przekazało wojewodom na akcję pomocy bezrobotnym na lipiec 3 milj. 860 tys. zł. Jednocześnie ministerjum wskazało, że suma ta powinna być przeznaczona nietylko na zasiłki dla bezrobotnych, lecz również na prowadzenie takich robót, przy których możnaby zatrudnić jak najwięcej robotników.

### POSIEDZENIE SENATU 18 bm.

WARSZAWA, 12.7. (wł.) Marszałek Szymański zdecydował wyznaczyć posiedzenie senatu nie na dzień 17 bm., lecz na 18.

### CAŁA RUMUNJA PRZY TRONIE.

BUKARESZT, 12.7. Partja liberalna po audjencji swego przywódcy Vintila Bratianu u Karola II, ogłosiła, że oddaje wszystkie swe siły do dyspozycji króla i gotowa jest współdziałać z nim w utrwaleniu normalnego życia monarchji.

W ten sposób wszystkie już stronnictwa polityczne skupiły się przy tronie nowego króla.

### DZIŚ CHŁODNO i POCHMURNO

Dziś w całej Polsce pochmurno, z deszczem: obfitym w południowej części kraju, umiarkowanym w pozostałych okolicach. Chłodno. Słabe wiatry wschodnie lub miejscowe.

### W INDJACH DOSZŁO PONOWNIE DO STARĆ.

**300 osób rannych.**

WARSZAWA, 12. 7. (wł.) Donoszą z Bombaju, że spokój, jaki zapanował w Indjach po mowie wicekróla Indyj, był tylko chwilowym.

Wczoraj popołudniu doszło na ulicach Bombaju do krwawych starć między policją, a ghandystami, któ rzy usiłowali, mimo zakazu władz, urządzić demonstrację. Ghandyści chcieli w ten sposób zaprotestować przeciwko skazaniu żołnierzy hinduskich za udział w demonstracjach.

Przez ulice miasta ruszyły cztery wielkie pochody, usiłujące przerwać kordon policji.

Po trzechgodzinnych utarczkach udało się policji rozproszyć manifestantów. Trzysta osób odniosło ciężkie rany.

### STRASZNA POWÓDŹ

**nawiedziła Koreę.**

WARSZAWA, 12. 7. (wł.) Donoszą z Tokio, że Koreę nawiedziła olbrzymia powódź, jakiej nie notowano od wielu lat. Tysiące domów uległo zniszczeniu, liczba ofiar katastrofy dosięgła 2.000 osób, zasiewy zostały całkowicie zniszczone.

### NOWA RADJOSTACJA WE LWOWIE.

WARSZAWA, 12. 7. (wł.) Nowa radjostacja we Lwowie jest na ukończeniu. Po raz pierwszy uruchomiona zostanie w dniu otwarcia jubileuszowych targów wschodnich we Lwowie.

### 50 MILJONÓW DEFICYTU

**wykazuje poczta amerykańska.**

NOWY JORK, 12. 7. Minister poczt zamierza wnieść do kongresu projek podwyższenia taryfy pocztowej dla listów krajowych z 2 na 2 i pół centa.

Dochody z podwyżki taryfy mają służyć dla pokrycia deficytu poczty wynoszącego 50 miljonów dolarów.

### 3 MILJONY ŻARÓWEK W OGNIU.

WIEDEŃ, 12. 7. W Ujpest pod Budapesztem wybuchł wczoraj w fabryce żarówek elektrycznych „Jast" olbrzymi pożar. Wskutek braku wody cała fabryka legła w zgliszczach.

Zniszczeniu uległy 3 miljony gotowych żarówek. Szkody obliczają na 4 miljony złotych.

### BYŁY ARCYKSIĄŻE OSKARŻONY O KRADZIEŻ.

WIEDEŃ, 12.7. Arcyksiążę Leopold Toskański, który swego czasu w związku z kradzieżą wspaniałego naszyjnika brylantowego arcyksiężnej Marji Teresy, należącego ongiś do małżonki Naopleona Marji Ludwiki, został aresztowany, a następnie zwolniony za kaucją zgłosił się dobrowolnie do więzienia śledczego. Arcyksiążę pragnie przyśpieszyć termin rozprawy sądowej, ponieważ w związku z rozwojem wypadków na Węgrzech, chce on jaknajprędzej powrócić do Europy.

### WIELKA KATASTROFA KOLEJOWA POD CHARKOWEM.

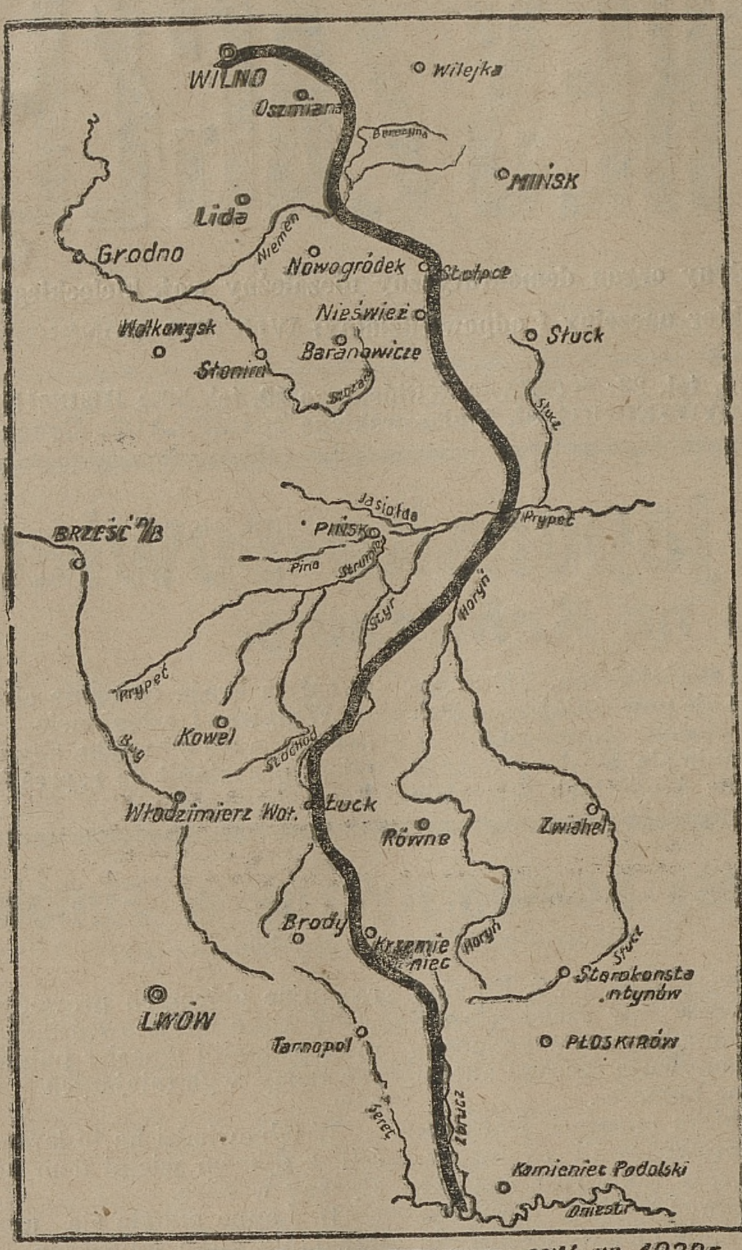
RYGA, 12 .7. „Komunist" donosi o nowej katastrofie kolejowej, która wydarzyła się na stacji Merefa pod Charkowem. Pijany maszynista nie zauważył sygnałów i pociąg pośpieszny zdążający do Charkowa najechał całym rozpędem na pociąg osobowy. Kilka wagonów zostało rozbitych. Liczba ofiar narazie nieustalona.

### JADOWITE ŻMIJE W POLSKICH GÓRACH STRASZĄ LETNIKÓW I WYCIECZKOWICZÓW.

KATOWICE, 12. 7. W Beskidach Śląskich pojawiły się w wielkiej ilości jadowite żmije, które stały się plagą dla letników i wycieczkowiczów. Najstarsi górale nie pamiętają tak wielkiej ilości gadów.

Z polecenia nadleśnictwa służba i górale przystąpili do tępienia żmij.

# Przed dziesięciu laty.




SYTUACJA NA FRONCIE POLSKO-ROSYJSKIM w DNIU 4. VII. 1920 r.

### KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO WOJSK POLSKICH

**z dnia 14 lipca 1920 roku.**

**Front południowo - wschodni.** Nad Zbruczem bez zmian. Grupa płk. Szyllinga (44 p. piechoty) w marszu między 18-ą a 13-ą dywizjami piechoty napotkała brygadę jazdy Kotowskiego, na południe od Krzemieńca. Brygada nieprzyjacielska została rozbita, przyczem zabrano jej siedem dział i kilkanaście karabinów maszynowych.

Na przedpolu Styru drobne utarczki. Silniejsze ataki w rejonie Łucka zostały odparte.

**Front północno - wschodni.** W 4-ej armji oddziały grupy poleskiej na rzekach Horyń i Słucz bez walki. Tylne straże 2-ej dywizji legjonów nad Niemnem w rejonie Stołpce.

Pod naporem całego korpusu konnego Gaja, wspartego 164-ą brygadą piechoty sowieckiej, oddziały nasze, broniące Wilna, zostały — po całonocnych walkach na przedmieściach — zmuszone do opuszczenia miasta, dziś w godzinach porannych. Na linji okopów niemieckich 5-a i 11-a nasze dywizje, nie wytrzymały nacisku nieprzyjaciela, wycofując się na linję górnego biegu rzeki Olszanki na południe od Oszmiany.

Nieprzyjaciel, wyzyskując swą przewagę sił na północy, zmienia swe oddziały i zatrzymując przemęczone w odwodzie wysyła do walki świeże pułki.

## W kopalni -- cmentarzysku

### Dalsze poszukiwania ofiar okrutnego wybuchu.

BERLIN, 12. 7.

Wczorajsza noc i dzisiejsze przedpołudnie ubiegły na dalszych gorączkowych pracach nad wydobywaniem zwłok uduszonych przez gazy w kopalni „Kurt" w Hausdorfie górników.

Prace te są niezwykle uciążliwe, tak iż kolumny ratunkowe już po 15 minutach upadają ze znużenia i muszą być luzowane przez inne. Zdołano dotrzeć do miejsca, gdzie leży kilkanaście trupów.

Na powierzchnię jednak zdołano wydobyć tylko dwoje zwłok.

Jednego górnika znaleziono zupełnie nagiego, gdyż silny prąd gazów zerwał z niego dosłownie ubranie.

Rodzinom otwarto dostęp do szpitala w Neurode, gdzie leżą zabici górnicy. W olbrzymiej hali szpitala leżą zwłoki jedne obok drugich, przykryte białym, zarzuconym kwiatami całunem, z pod którego wystają jedynie twarze. Martwi wyglądają jak gdyby spali. Twarze spokojne, gdzieniegdzie tylko nawpół otwarte usta świadczą, iż zmarły przed śmiercią chciwie chwytał powietrze, którego już nie stało.

Dzisiaj w parlamencie posłowie robotniczy ostro atakowali rząd, zarzucając mu brak dostatecznej kontroli nad bezpieczeństwem robotników w kopalniach.

Żyjąca i tak w wielkim niedostatku ludność górnicza, straciwszy obecnie swych żywicieli, stanęła w obliczu ostatecznej nędzy.

Władze przystąpiły do wypłacania doraźnych zasiłków dla rodzin po zabitych górnikach.

WARSZAWA, 12.7. (wł.) Minister Kwiatkowski otrzymał od podsekretarza dla spraw górnictwa Rzeszy, p. Freudenberga podziękowanie za wyrazy współczucia z powodu katastrofy górniczej w Nowej Rudzie, oraz za pieniądze, które rząd polski przesłał dla rodzin ofiar katastrofy.

### Wstrzymanie wyścigu zbrojen morskich.

MEDJOLAN, 12. 7. Przyjęcie przez Grandiego pauzy w zbrojeniach morskich do końca bieżącego roku wywołało w opinji włoskiej wielką niespodziankę, gdyż powszechnie liczono się z odmowną odpowiedzią Paryża.

Wykonanie obszernego włoskiego programu morskiego będzie tem samem odroczone, a udzielone z zastrzeżeniami zamówienia dla doków będą cofnięte.

Przerwę w zbrojeniach witają z zadowoleniem włoskie koła gospodarcze, które ostatnio z wzrastającem zaniepokojeniem śledziły ujemne dla handlu i przemysłu włoskiego naprężenia francusko - włoskie

### ROZBUDOWA GDYNI.

GDYNIA, 12. 7. (PAT). Całkowite koszta budowy m. Gdyni na 50.000 mieszkańców obliczono na 104 miljony złotych.

Dotychczas wydano na budowę miasta 10.666.398 zł. Za tę kwotę wybudowano dwa domy czteropiętrowe, kolonję rybacką na 30 rodzin gmach szkoły powszechnej, strażnicę pożarną i hotel robotniczy; prócz tego 14 kilometrów kanalizacji, stację oczyszczania ścieków i stację przepompowywania dolnej kanalizacji, 24 klm. rurociągu zbiornik na dwa miljony litrów wody, stację pomp na Oksywiu, 7 kilometrów jezdni, dwa kilometry chodników i 8 kilometrów robót ziemnych.

### ATAK 200 ŻMIJ NA 2 CHŁOPCÓW.

BERLIN, 12. 7. Niezwykły i nienotowany dotąd wypadek zdarzył się w małej wiosce Wielenbach w Bawarji. Jeden z chłopów przystąpił wraz z synem do odgarnięcia kupy słomy, gdy nagle z słomy wypełzła z sykiem niezliczona ilość żmij. Wieśniak nie zdołał się uratować i został przez jedną z nich ukąszony w rękę, chłopiec w porę uciekł.

Na podniesiony alarm zbiegła się cała wieś. Na kupę słomy rzucono ogień i wszystkie żmije zostały w ten sposób wytracone.

A było żmij nie mało: gdy ogień dogasł, doliczono się przeszło 200 zwęglonych resztek żmij.

Ukąszony chłop w porę został opatrzony i nie poniósł większego szwanku.

### DYPLOMATYCZNE PUSTE SŁOWA.

PARYŻ, 12. 7. Briand odbył z ambasadorem angielskim, Tyrellem, dłuższą konferencję, w której wyniku rząd angielski zmienił swe stanowisko wobec memorjału Brianda, dotyczącego Paneuropy.

Odpowiedź angielska wręczona będzie w Paryżu w poniedziałek i ma być nieco odmienna, niż to zapowiadano przed dwoma tygodniami.

Aby nie obrażać Francji i nie podkopywać autorytetu autora memorjału Anglja nie ograniczy się do wysłania samego tylko potwierdzenia odbioru kwestjonarjusza Brianda, lecz w odpowiedzi swej zajmie zasadniczo życzliwe stanowisko wobec projektu federacji europejskiej.

Odpowiedź nie będzie miała charakteru wiążącego, gdyż ostateczne decyzje mogą zapaść jedynie w porozumieniu z dominjami.

Wręczona wczoraj Briandowi odpowiedź rumuńska wyraża się z entuzjazmem o projekcie, domaga się jednak by pakt federacyjny zapewnił wszystkim państwom zupełną równość, niezawisłość i nie naruszał obecnych granic i traktatów pokojowych.

### Obiecaliście, a nie daliście pracy to sami bierzemy.

ŁÓDŹ 12.7, Wczoraj rano Pole sie Konstantynowskie pod Łodzią było widownią niezwykłego zajścia.

Koło godz. 10-ej rano zjawiło się tam kilkuset bezrobotnych, którzy chwyciwszy za kilofy i łopaty samorzutnie, mimo protestów zarządzającego robotami, rozpoczęli pracę.

Wezwana policja uznała, iż nie zachodzi potrzeba interwencji, gdyż robotnicy nietylko nikomu nie przeszkadzali, lecz bardzo pilnie pracowali.

Bezrobotni wytrwali przy pracy przez cały dzień i dziś znowu zjawią się na roboty.

Chodzi tu o byłych robotników cegielni miejskiej, zamkniętej w zeszłym roku, którym magistrat łódzki zamiast odprawy przyrzekł zajęcie na roboty sezonowe w obecnym roku.

Tymczasem na roboty te przyjęto innych bezrobotnych, a robotnicy cegielni wbrew przyrzeczeniu pozostali bez pracy, wobec czego chwycili się tak oryginalnego sposobu, by zmusić magistrat do dania im zatrudnienia.

# Po marszu na Helsingfors.

Najbardziej niewdzięcznym dla bolszewików terenem jest Finlandja. W roku 1917, w okresie „czystości" idej komunistycznych, niepodległość Finlandji była atutem w rękach anarcho-maksymalizmu przeciw socjalistycznemu rządowi tymczasowemu Kiereńskiego. Po przewrocie bolszewickim finowie zażądali zapłaty politycznego wekslu. Z ciężkiem sercem musiał Lenin podpisać akt niepodległości Finlandji, wręczając osobiście ów znamienny dokument... wodzowi antykomunistycznej, „burżuazyjnej" partji, Svinhufvudowi. Jak w istocie rozumieli bolszewicy „niepodległość", dowodzi fakt. iż oddziałom czerwonej gwardji, licznym grupom zrewoltowanych marynarzy i żołnierzy rosyjskich rozkazano pozostać w Finlandji. W ten sposób „utrwaliła" się władza sowiecka w „niepodległej Finlandji", posiadającej od Sownarkomu uroczysty akt wolności. Niedługo to jednak trwało, gdyż wkrótce ruch powstańczy pod wodzą gen. Mannerheima i przywołanie pułków niemieckich umożliwiło patrjotom fińskim wypędzenie bolszewików i ustalenie istotnej niepodległości.

Z upływem czasu jednak sytuacja zmieniła się nieco na korzyść komunistów. Finlandja była jednym z pierwszych krajów, które zawarły pokój z Rosją Sowiecką, uznając ją de jure. Aczkolwiek granica jej zaledwie o kilkadziesiąt kilometrów odległa jest od Piotrogrodu, finnowie w r. 1919 nie przepuścili oddziałów rosyjskiej białej armji Judenicza na sowiecką stolicę, uczciwie bowiem wykonywali swój obowiązek neutralności. Stabilizacja stosunków wewnątrz kraju, uspokojenie w sferach robotniczych, utrwalenie zasad demokracji, którym Finlandja stale hołdowała, — wszystko to wytworzyło możność amnestjonowania działaczy komunistycznych. Ruch komunistyczny został zalegalizowany, powstawały „czerwone" związki zawodowe, do samorządów i sejmu kandydowali członkowie partji komunistycznej.

Ten stan pokoju wewnętrznego mógłby istnieć wiele jeszcze lat, gdyby nie zachłanność bolszewików. Korzystając ze swobód obywatelskich, poczęli prowadzić usilną propagandę wywrotową, niektórzy przywódcy komunizmu przychwyceni zostali na uprawianiu akcji szpiegowskiej na rzecz Sowietów, w ostatnich zaś czasach wzmogła się na rozkaz Moskwy propaganda antyreligijna.

Wówczas pewien zachowawczy odłam społeczeństwa fińskiego, uważając, że zarówno obowiązujące prawo, jak i taktyka rządu są względem bolszewików zbyt łagodne, postanowił działać na własną rękę. Na wschodniej rubieży kraju, w Karelji, grupa młodzieży akademickiej założyła stowarzyszenie p. n. „akademickie stowarzyszenie karelskie", które poczęło propagować czynną walkę z bolszewizmem. Ruch ten zataczał coraz szersze kręgi, znajdując wśród zachowawczego włościaństwa Karelji i Finlandji posłuch i sympatje. Polityey o pokroju „faszystowskim" wzięli akademików karelskich pod swą opiekę, — w ten sposób powstała w ostatnich czasach akcja antysowiecka. Od słów, od żądania zmiany konstytucji, ordynacji

Ale działalność aktywistycznej młodzieży nie ograniczyła się do tych aktów własnoręcznego wymierzania sprawiedliwości na komunistach. Pod wodzą prawicowych polityków fińskich z Kosulą na czele zgromadzili się antybolszewiccy działacze w miejscowości Lappua i stamtąd przesłali swe ultimatum sejmowi: konstytucja winna ulec zmianie w kierunku uniemożliwienia komunistom szerzenia propagandy, nietykalność poselska winna być zniesiona, reforma ordynacji wyborczej winna pozbawić prawa wyborczej i t. p., „aktywiści" przeszli do czynów, wykraczających częstokroć poza ramy konstytucji: w wielu miejscowościach jacyś nieznani młodzieńcy dokonywali napadów na redakcje pism komunistycznych, na lokale lewicowych związków zawodowych, na poszczególnych działaczów komunistycznych. Niektórych wyznawców idei Lenina porywano w biały dzień i odwożono nad granicę sowiecką, zmuszając do przejścia na rosyjską stronę.
głosu tych obywateli, którzy nie płacą podatku dochodowego, wolność zrzeszania się, zebrań i prasy powinna ulec ograniczeniu.

Umiarkowany rząd fiński wniósł pod tym naciskiem kilka projektów do sejmu, mających na celu poczynienie pewnych ustępstw aktywistom z Lappui. Ci jednak nie są zadowoleni z ustępstw częściowych, a czując pod nogami grunt, odrzekli: „żądamy wykonania wszystkich naszych postulatów i zlikwidowania komunizmu w Finlandji". Na poparcie swych żądań zapowiedzili masowy pochód chłopów na Helsingfors. „Jeśli sejm nie liczy się z nami, to go zmusimy do uchwalenia ustaw antybolszewickich, albo... rozpędzimy..."

Jakoż rząd, nie chcąc komplikować sytuacji, mogącej wytworzyć wojnę domową, podał się do dymisji, na czele zaś nowego gabinetu koalicyjnego stanął powszechnie szanowany, sędziwy polityk prawicowy, Peer Ewind Svinhufvud. Czy uda mu się opanować wytworzoną przez „lappuańczyków" sytuację, uchronić prestiż parlamentu i pogodzić zasady starej fińskiej demokracji z „neofaszystowskiemi" tendencjami karelskiej młodzieży? Na tem dziś polega trudność zagadnienia.

L. H.

# Czy idea unji europejskiej da się wcielić w życie?

We wrześniu ubiegłego roku minister spraw zagranicznych Francji, p. Briand, w swojem przemówieniu na X-em zgromadzeniu ligi narodów w Genewie wystąpił z propozycją bliższego porozumienia się państw europejskich w formie unji. Zaproszeni przez Brianda na śniadanie delegaci 27 państw europejskich zgodzili się w zasadzie na tę inicjatywę, której ogólne zarysy przedstawił Briand zgromadzonym podczas owego sławnego śniadania, i powierzyli mu opracowanie mèmorandum, któreby posłużyło za podstawę do dalszej dyskusji.

Dnia 17 maja r. b. rząd francuski w wykonaniu tego mandatu przedłożył w stolicach 27 zainteresowanych państw, a między innemi także i w Warszawie, znane memorandum w sprawie stworzenia unji europejskiej.

Minister Zaleski sprecyzował już przed kilku tygodniami w Krakowie stanowisko rządu polskiego w tej sprawie, oświadczając, że rząd polski gotów jest bez zastrzeżeń pracować nad utworzeniem unji europejskiej pod samo przez się zrozumiałemi warunkami: 1) Unja, jakby to chcieli niektórzy, nie może ani nie będzie służyć za narzędzie do obalania istniejącego porządku rzeczy w Europie; 2) w dziedzinie współpracy ekonomicznej unja musi się oprzeć na jednakowem uwzględnieniu interesów wszystkich państw bez względu na ich strukturę gospodarczą, rolniczą, przemysłową lub mieszaną.

Odpowiedź polska na memorandum Brianda, doręczona chargé d'affaires francuskiemu w Warszawie, nie powtarza już zastrzeżeń, uczynionych przez ministra Zaleskiego w Krakowie. Odpowiedź polska zawiera jak najgorętsze poparcie dla szlachetnej inicjatywy Brianda, która niewątpliwie przyczyni się do skonsolidowania pokoju w Europie. Zdaniem rządu polskiego, który podziela opinję memorandum francuskiego, unja powinna się oprzeć na bezpieczeństwie politycznem, zagwarantowanem wszystkim jej członkom, oraz na poszanowaniu ich całości terytorjalnej i niepodległości politycznej. Rząd polski, podobnie jak rząd francuski, uważa słusznie, że stworzenie dla unji odpowiedniej podstawy politycznej ułatwi następnie rozwiązanie innych problemów o charakterze europejskim, np. kwestyi ekonomicznych.

Pozatem rząd polski w swej odpowiedzi wysuwa myśl, że może byłoby celowe szukanie tej podstawy politycznej, mającej ułatwić stworzenie unji europejskiej, w całokształcie zasad protokułu genewskiego, któremu Polska zawsze była i jest wierną, jak to niejednokrotnie minister Zaleski miał okazję zaznaczyć. Odpowiedź polska kładzie nacisk na fakt, iż unja nie może być skierowana przeciw nikomu, że jej charakter jest całkowicie pokojowy.

Odpowiedź zaznacza nakoniec, że tego rodzaju konstrukcja polityczna, jaką ma być unja europejska, przedstawia cały ogrom trudności do przezwyciężenia, zagadnień do rozwikłania. To też rząd polski, nie precyzując w swej odpowiedzi szczegółowych propozycyj i uważając je za przedwczesne, proponuje utworzenie komitetu studjów, którego prace w znacznej mierze mogłyby ułatwić i przyspieszyć zrealizowanie planu Brianda, a co za tem idzie — przybliżenie realizacji celów, jakie postawiła sobie liga narodów.

# Wojna domowa w Chinach.

**Wojna domowa w Chinach trwa bez przerwy od 1913 r., kiedy to Sun-Jat-Sen opuścił Pekin i wspólnie z Chuan Sinem, Czen-Czi-Li i gen. Li-Chi Czunem wzniecił powstanie przeciwko Li-Chun-Czangowi. Ostatnia na razie faza tej walki nasuwa przypuszczenie, że zwycięża rząd nankiński, czyli właściwie gen. Czang-Kaj-Szek. W rzeczywistości jednak do tych wiadomości należy odnosić się sceptycznie. Mamy tu do czynienia z chwilowem powodzeniem jednej z silniejszych militarystycznie grup, działających na terenie dzisiejszych Chin.**

**Jeszcze w r. 1922 znakomity chiński działacz polityczny, Sun - Weń, zwrócił się z wezwaniem do wszystkich chińskich gubernatorów, w którem proponował umowę i podział Chin na cztery sfery wpływów, a mianowicie: „Główne siły Chin można mniej więcej podzielić na cztery grupy — grupę Czili, grupę Fyńtian, grupę Anchoj i grupę prowincyj południowo - zachodnich". Los Chin, według jego słów, spoczywałby w rękach tych czterech ugrupowań, jakie i dziś prowadzą ze sobą walkę, której przedmiotem jest możliwość zdobycia niezbędnych środków materjalnych dla utrzymania armji i odpowiednich władz.**

**Niedawno n. p. trzy chińskie grupy wojenne prowadziły walkę o wyjście z wąskiej doliny górnego Jan-Tse-Kiangu, skąd otwierały się drogi do opanowania prowincji Chubej. W prowincji tej znajduje się centrum całego handlu opium w Chinach, daje to nie mniej, jak 8 — 9 miljonów funt. szter. dochodu; kluczem strategicznym do tej prowincji jest miasto L-Czang, które długi czas było przedmiotem gwałtownych utarczek. Obecnie taką rolę spełnia miasto Kajfeng, leżące nad rzeką Hoang - Ho i przy odgałęzieniu kolei, łączącem je z główną linją Pekin—Hankau — Kanton, o długości 2390 klm.**

**Miasto Kajfang daje możność odcięcia północnych chińskich armij od morza w Dżin - Tao, przy zatoce Pe - Czili, i w ten sposób teren walki zostałby zwężony, co dałoby generałom nankińskim, t. j. grupie południowo-zachodniej, pewne szanse zwycięstwa.**

**Na olbrzymim obszarze Chin rozgrywa się walka niezliczonych wpływów obcych — europejskich i nietylko europejskich. Na chińskie koleje wyłożono, do r. 1928 włącznie, przeszło 556 milj. dolarów chińskich, w czem wkłady chińskie nie wynosiły więcej niż jedną piątą całej sumy. Resztę pokryły różne państwa europejskie. A więc odcinek Pekin — Hankau, otwarty dla ruchu w 1905 r., został zbudowany za pieniądze francuskie i belgijskie, do których następnie doszły jeszcze angielskie; odcinek Hankau — Syczuan zbudowano za pieniądze angielsko - amerykańskie; droga Szansi - Tajjuan, długości 305 klm. za rosyjskie; droga Szanduńska, długości 433 klm, zbudowana przez niemcy i sprzedana japończykom, i t. d.**

**Do tych dróg przenikania wgłąb Chin przylegają następnie mocarstwa Japonja z 70 milj. ludności, Rosja ze 165 miljonami, i po drugiej stronie oceanu Stany Zjednoczone ze 120 miljonami. Na Chiny ma skierowany wzrok Anglja z jej kolonjalnem imperjum, liczącem przeszło 400 milj. ludności, oraz Francja i jej kolonje o 90 miljonach. W ten sposób zrozumiałem jest, jak różnorodne i głęboko sięgające siły biorą udział w chińskiej zawierusze.**

**M. Pl.**

# KRONIKA

## KALENDARZYK.

LIPIEC 13 Niedziela

Dziś: Małgorzaty
Jutro: Bonawentury
Wschód słońca. 3.29
Zachód „ 19.54

## RADJO.

### WARSZAWA.

Niedziela, 13 lipca.

10.15. Transm. z Wilna. Msza polowa z kazaniem. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.00. Transm. z Pozn. 13.00. Komunikat meteor. 15.30. O konkursach. 15.50. Płyty gramof. 16.00. Czyszczenie i przygotowanie ziarna do siewu. 16.20. Płyty gramof. 16.30 Uprawa i nawożenie ozimin. 16.50. Płyty gramof. 17.10. Odczyt p. t. Blady cień florencki. 17.25. Koncert Repr. ork P. P. 18.45. Rozmaitości. 19.05. Transm. z Ogrodu Zoologicznego. 19.25. Wiad. przyj. i pożyteczne. 19.45. Płyty gramof. 20.00. Kwadrans liter. 20.15. Arje i pieśni w wyk. I. Dygasa. W przerwie program na dzień nast. 20.45. Koncert popul. z Dol Szwajc. 21.45. Z letniej włóczęgi feljeton po feljetonie kom.: meteor., policyjny. 22.00. Transmisja z teatru „Wesoły wieczór". W przerwie kom.

Poniedziałek, 14 lipca.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.00. Kom. meteor. 13.10. D. c. muzyki gramof. 15.15. Kom. gosp. 15.50. Wrażenia z wystawy Poznańskiej. 16.15. Muzyka z płyt gramof. 17.10. Przegląd kom. 17.35. Lekcja języka franc. 18.00. Muzyka lekka z kaw. Gastronomja 19.00. Rozmaitości. 19.20. Skrzynka poczt. 19.35. Płyty gramof. 19.45. Skrzynka poczt. roln. 20.00. Pras. Dziennik Radj. 20.15 Aud. ku uczczeniu święta narodowego Francji. 22.00. Trzy kardynalne cnoty Francji. 22.15. Kom. meteor., polic. i sportowy. 23.00. Muz. tan. z restauracji „Oaza".

### KATOWICE.

Nedziela, 13 lpca.

10.15. Naboż. z kośc. pod wezwaniem N. M. P. w Wielkich Piekarach na Śląsku. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.00. Godzina Wołynia transm. z Pozn. 13.00. Kom. meteor. z Warsz. 15.00. Akcja katolicka w Polsce. 15.20. Owczarstwo w województwie śląskiem. 15.40. Koncert popul. 17.05. Na szachownicy. 17.25. Koncert z Warsz. 18.45. Rozmaitości, program na dzień nast., kom. T. P. 19.05. Transm. z Ogrodu Zoologicznego. 19.25 Wiad. przyj. i pożyt. z Warsz. 19.45. Intermezzo muz. 22.00. Kwadrans lit. z Warsz. 20.15. Koncert popul. z Warszawy. 22.00. Rewja z teatru „Wesoły wieczór". z Warsz. W przerwie kom. meteor. z Warsz., kom. sport., program na dzień nast.

Poniedziałek, 14 lipca.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Koncert z płyt gramof. 13.00. Kom. meteor. z Warsz. 15.50. Odczyt z Warsz. 16.15. Aud. dla dzieci z Warsz. 16.35. Komunikat Polsk. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. 16.55. Koncert płyt gramof. 17.35. Ogrodnik śląski. 18.00. Muzyka lekka z Warsz. 19.00. Codzienny odcinek powieściowy. 19.15. Rozmaitości, program na dzień następny. 19.30. W Skoplje. 20.00. Komunikat. strażactwa śl. 20.05. Intermezzo muzyczne. 20.15. Audycja ku uczczeniu święta narodowego Francji. 22.00. Feljeton z Warsz. 22.15. Kom. meteor. z Warsz., program na dzień nast., oraz nadprogram. 23.00. Muzyka tan z Warszawy.

## Ogólna.

(o) **Co musi zawierać apteczka w autobusach.** Departament służby zdrowia ustalił wzór apteczki ratowniczej jaka znajdować się musi w każdym autobusie międzymiastowym.

Apteczka taka zawierać musi: płyn Burowa, jodynę, wazelinę borną, kolodjum, amonjak, krople walerjanowe, olej lniany, glicerynę, krople miętowe, węża gumowego (dla zapobiegania b. silnym krwotokom), 2 pary szyn (przy złamaniach dla unieruchomienia kończyn), jedną ósmą metra gazy sterylizownej, 12 bandaży, 2 temblaki, 2 paczki waty, 50 gr. ligniny, agrafki, mydło oraz ręcznik.

Cała zawartość apteczki służy wyłącznie dla celów ratowniczych w czasie nieszczęśliwych wypadków, użycie jej do inn. celów jest surowo wzbronione.



# W poszukiwaniu funduszów na budowę nowych dróg

## Kłopoty ministerjum robót publicznych i samorządów.

Prowadzone obecnie przez ministerjum robót publicznych roboty drogowe w porównaniu z rokiem ubiegłym przedstawiają się mizernie.

Nieznaczne roboty drogowe prowadzą również samorządy, a to wskutek zmniejszenia w tym roku budżetów inwestycyjnych i budżetów zwyczajnych.

Wobec tego, że jednocześnie zmniejszyły się kredyty na konserwacje i remont dróg, wyłania się konieczność preliminowania w roku przyszłym znaczniejszych sum na ten cel.

Ministerjum robót publicznych już obecnie podjęło kroki celem znalezienia odpowiednich kredytów w budżecie państwowym. Równocześnie postanowiono nakłonić samorządy do umieszczenia w preliminarzu budżetowym na rok przyszły odpowiednich sum na budowę i konserwację dróg.

Radykalnem rozwiązaniem tej palącej sprawy byłoby utworzenie państwowego funduszu drogowego, jednak sprawa ta nie może być załatwiona bez sejmu.

O ile odpowiednie fundusze będą znalezione, przedewszystkiem dokonane będą roboty mające na celu zeuropeizowanie dróg łączących stolice z większemi miastami wojewódzkiemi i ośrodkami przemysłowemi.

# Przyznanie zasiłków dla częściowo zatrudnionych robotników.

Minister pracy i opieki społecznej, przychylając się do wniosku zarządu głównego funduszu bezrobocia, przyznał prawo do pobierania zasiłków z funduszu bezrobocia częściowo zatrudnionym robotnikom następujących zakładów przemysłowych na G. Śląsku — kopalni „Hoym", hut „Laura", „Silesia", „Bismarck" i „Falva", „Królewska" i „Laura", „Hubertus", „Hohenlohe", „Marta", „Baildon" i „Huta Pokoju", oraz „Częstochowskich zakładów włókienniczych Stradom", fabryki „Warta" w Częstochowie, zakładów mechanicznych i odlewni żelaza „Białogon", suchedniowskiej fabryki odlewów i huty „Ludwików" w Kielcach i Suchedniowie, zakładów przemysłowych odlewni żelaza i emaljerni „Kamienna — Jan Witwicki" w Skarżysku — Kamiennej.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem 28 czerwca rb. i dotyczy robotników, których zarobek tygodniowy nie przekracza z powodu ograniczenia produkcji pełnego umówionego zarobku za 1 bądź za 2 dni pracy.

# Program obchodu 25-lecia języka polskiego na kolei w Sosnowcu.

Dzisiaj odbędzie się w Sosnowcu uroczystość 25-lecia wprowadzenia języka polskiego na b. kolei warszawsko- wiedeńskiej i fabryczno-łódzkiej według następującego programu:

Godz. 8.30 r. zbiórka ze sztandarami przed dworcem organizacyj kolejowych i społecznych, przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, oraz uczniów szkół i straży ogniowych.

Godz. 9. Pochód do kościoła parafjalnego na uroczyste nabożeństwo.

Godz. 10.30. Powrót z kościoła przez ul. Kościelną, Małachowskiego, oraz 3 maja na plac przed dworcem. Defilada przed kościółkiem kolejowym.

Godz. 11. Złożenie wieńca na płycie „Nieznanego Żołnierza" i okolicznościowe przemówienie insp. Józefa Drzewieckiego. W czasie składania wieńca przez minutę będą buczeć syreny i parowozy, następnie orkiestra odegra hymn i rotę.

Godz. 12 uroczysta akademja w kinie „Udziałowym", według następującego programu: Zagajenie wygłoszone przez inż. Hermana, hymn w wykonaniu orkiestry „Solvay", odczyt p. Walerjana Kamińskiego. W części koncertowej wystąpią: p. Z. Zacharowa (śpiew), tercet smyczkowy (pp. Rossowski, Zatoński, Sawicki), artysta opery katowickiej p. Nowicki, chór koła śpiewaczego pracowników kolejowych w Katowicach.

Bilety na akademję w cenie 50 gr. nabywać można w kasie kina „Udziałowego".

# Konferencja w sprawie uruchomienia fabryki Olkusz

## odbędzie się w inspektoracie pracy w Kielcach.

Dowiadujemy się, że dnia 17 bm. w lokalu inspektora pracy w Kielcach, odbędzie się trzecia konferencja, w sprawie uruchomienia fabryki naczyń emaljowanych „Olkusz" w Olkuszu.

W konferencji wezmą udział: z ramienia dyrekcji fabryki dyr. Otto, ze strony robotników przedstawiciele wszystkich związków robotniczych, pozatem w konferencji weźmie udział przedstawiciel województwa, w osobie naczelnika wydziału bezpieczeństwa p. Zwirskiego.

Konferencja odbędzie się pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy p. Wyrzykowskiego

Czy konferencja ta przyniesie pożądane wyniki — przewidzieć narazie nie można. Należy się jednak spodziewać, że wobec nieustępliwego stanowiska przemysłowców, którzy nie zdradzają wielkiej chęci uruchomienia fabryki — konferencja ta również zakończy się fiaskiem.

Należy się jednakże liczyć ze stanowiskiem przedstawicieli rządu, którzy prawdopodobnie poczynią wszelkie kroki, zmierzające do uruchomienia fabryki.

Na warunki podane przez przedstawicieli pracodawców, robotnicy się nie zgodzą; warunki swe w dalszym ciągu stanowczo podtrzymują.



(o) **Przed walnym zjazdem federacji.** W dniach 15 i 16 sierpnia b. r. odbędzie się w Warszawie doroczny walny zjazd federacji polskich związków obrońców ojczyzny; w zjeździe wezmą udział delegaci 26 związków b. kombatantów, należących do federacji oraz przedstawiciele wszystkich federacyj wojewódzkich.

Po mszy św. w katedrze, odbędzie się uroczyste otwarcie zjazdu w sali rady miejskiej, które zaszczyci swą obecnością p. Prezydent Rzplitej; pozatem przybędą przedstawiciele rządu, władz wojskowych, samorządowych, dyplomacji, organizacyj społecznych itd.

W czasie zjazdu odbędzie się na placu marszałka Piłsudskiego poświęcenie sztandaru federacji wileńskiej oraz rozdanie członkom kilkuset polis ubezpieczeniowych P .K. O.

W dniu 17 sierpnia uczestnicy zjazdu udadzą się na zaproszenie prezydenta do Spały na uroczystość dożynek.

(o) **Ułatwienia dla inwalidów na kolejach.** Na skutek starań zw. inwalidów wojennych R. P. minister komunikacji rozesłał do okręgowych dyrekcyj kolejowych okólnik w sprawie ułatwień w podróży dla inwalidów wojennych dotkniętych ciężkiem kalectwem.

Minister komunikacji poleca w tym okólniku m. in., aby kasy biletowe sprzedawały bilety ciężko poszkodowanym inwalidom poza kolejnością, aby rezerwowano im miejsa w pociągach, o ile zwrócą się w tej sprawie na 2 godziny przed odjazdem, aby na stacjach połączeniowych służba kolejowa dopomagała inwalidom przy wyszukiwaniu miejsc, oraz aby w pociągach, w których jest zazwyczaj znaczniejsza frekwencja, rezerwowano stale specjalny przedział z napisem: „Dla inwalidów, dotkniętych ciężkiem kalectwem".

## Z Kielc.

(k) **Prezydent miasta w Warszawie.** W ubiegły piątek bawił w Warszawie prezydent Cichowski, w sprawach finansowych miasta.

Obecny, rozpaczliwy stan finansowy, z każdym nieomal dniem chyli miasto do ruiny. Wszelkie możliwe sposoby, wpływy, interwencje, zmierzające do uzyskania jakichkolwiek funduszów spełzły na niczem.

Piątkowy pobyt prezydenta w Warszawie miał na celu dalsze kołatanie u władzy o pomoc materjalną. Czy tym razem poszło szczęśliwiej — narazie jeszcze niewiadomo.

Może Warszawa zlituje się w końcu nad opłakanym losem Kielc?

(k) **Na roboty do Francji.** Kielecki urząd pośrednictwa pracy w nadchodzący poniedziałek i wtorek wysyła dwie partje robotników z pińczowskiego do Francji. Ogólna liczba wyjeżdżających robotników jest 217, z których 199 robotników rolnych, pozostali są to pracownicy przemysłowi.

(k) **Kielce na ekranie.** Staraniem dowództwa 4 p. p. leg. przebieg uroczystości święta pułkowego, 15 rocznicy istnienia 4 p. p. leg. został sfilmowany. film ten ma długości około 300 mtr. wyświetlany jest obecnie, jako nadprogram w wojskowym kinie „Czwartak".

Film przedstawia szereg fragmentów z przebiegu uroczystości, życia żołnierskiego, ciekawych widoków miasta, pamiątek i t. p.

Doskonale podchwycony i ujęty jest szereg fragmentów z targu jarmarcznego na rynku, gdzie między innemi widoczny jest pocieszny epizodzik sprzedaży kalafiorów na wagę.



(k) **Ze stowarzyszenia b. więźniów politycznych.** Śladem lat ubiegłych, stowarzyszenie b. więźniów politycznych (z 1905 r.) urządza w dniu 7 września rb. fantową loterję, dochód z której przeznaczony zostanie na zapomogi dla wdów i sierot po poległych bojowcach.

Zbiórka fantów rozpocznie się od poniedziałku dnia 14 bm.

Zarząd stowarzyszenia zwraca się z gorącym apelem do miejscowego społeczeństwa o łaskawe poparcie przez składanie fantów na ręce wydelegowanych w tym celu członków stowarzyszenia którzy będą odwiedzać zakłady handlowe i przemysłowe oraz mieszkania prywatne.

(k) **Kradzieże.** Stanisławowi Januszkowi, zam. w Kielcach przy ul. Starozagnańskiej nr. 13, skradziono z kieszeni marynarki 95 zł.

— Szlamie Cukier. zam. w Kielcach przy ul. Sienkiewicza 59, ze stawu jego przy ul. Nowowarszawskiej nr. 13, skradziono mu 20 kg. karpi, wartości 100 zł.

(k) Repertuar kin. „Czwartak“ „Złota Pantera“. „Unjon“ „Pożar świata“. „Palace“ „Bohaterka wielkiej wojny“.

(k) **Adwokat czy nie adwokat?** Hipolit, zam. w Łącznej, gm. Suchedniów, pow. kieleckiego zameldował policji że w dniu 10 b. m. przybył do Kielc w w sprawach procesowych z zamiarem porady adwokackiej i w gmachu sądu okręgowego jakiś przygodny znajomy wskazał mu jako adwokata Zygmunta Wieczorka, zajmującego się pisaniem próśb. Wieczorek udał się z Dulębą do biura przepisywań na maszynie, przy ul. Sienkiewicza nr. 38, gdzie wyłudził od Dulęby 80 zł., za rzekome prowadzenie procesu. Po wyjściu z biura Dulęba przekonał się, że padł ofiarą oszustwa i że Wieczorek nie jest żadnym adwokatem.

## Z Sosnowca.

(s) **Z posiedzenia zarządu miasta.** Onegdaj odbyło się posiedzenie zarządu miasta, na którem postanowiono powołać do życia zakład badania środków żywności i przedmiotów codziennego użytku. Zakład mieścić się będzie przy miejskim urzędzie zdrowia.

W najbliższych dniach opracowany zostanie statut powyższego zakładu.

(s) **Celem obrony budżetu.** W przyszłym tygodniu, w środę, prez. Willner wyjeżdża do Kielc, celem obrony uchwalonego przez radę miejską budżetu na rok 1930-31.

(s) **Choroby zakaźne w powiecie.** W ub. tygodniu M. U. Z. zanotował następujące wypadki zachorowań na choroby zakaźne w powiecie: na dur brzuszny zachorowało 6 osób, błonicę 1, odrę 8, gruźlicę 5, odkażono pozatem 7 mieszkań i odwszono 14 osób.

(s) **Zawiadomienie.** Cechy piekarzy Zagłębia Dąbrowskiego zwołują w dn. 14 lipca br. o godz. 2 po południu, w sali teatru „Arlekin“ ulica Dęblińska 4 w Sosnowcu ogólny zjazd wszystkich właścicieli piekarni Zagłębia Dąbrowskiego z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego zjazdu, 2) sprawa pożyczki na mechanizację piekarni, 3) Sprawa kalkulacji cen pieczywa, 4) Sprawa 1 proc. podatku obrotowego, 5) Sprawa pracy w dni świąteczne i niedziele, 6) wolne wnioski.

O łaskawe liczne i punktualne przybycie upraszają Zarządy cechów piekarzy Zagłębia Dąbrowskiego.

(s) **2.821 zł. 14 gr. uzyskano ze zbiórki na LOPP.** Ze zbiórki ulicznej urządzonej przez komitet miejski LOPP. w dniu od 18 — 25 maja br. uzyskano 3.080 zł. 98 gr., wydatki wyniosły 259 zł. 84 gr., pozostało 2.821 zł. 14 gr.

(s) **W sprawie sprzedaży i zamiany gruntów towarzystwa sosnowieckiego.** Jak się dowiadujemy towarzystwo kopalni i zakładów hutniczych sosnowieckich zaniechało narazie zamiany lub sprzedaży swych gruntów licznym reflektantom, którzy do towarzystwa w tych sprawach się zgłaszali, a to z powodu braku planu regulacyjnego miasta Sosnowca na terenach stanowiących własność towarzystwa. Sprawa planu regulacyjnego jest w obecnej chwili uzgadniana i dopiero po uzgodnieniu przez właściwe władze nadzorcze kwestja zamiany lub sprzedaży gruntów towarzystwa stanie się aktualną.

(s) **Z targowicy sosnowieckiej.** W ub. tygodniu tj. od dn. 7.7. do 12.7. rb., na targowicę w Sosnowcu spędzono 1175 szt. trzody chlewnej.

Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 1.70 do 2.05. Tendencja spokojna.

## Z Będzina.

(b) **Ze związku legjonistów polskich w Będzinie.** Onegdaj odbyło się posiedzenie organizacyjne nowego zarządu oddziału związku legjonistów polskich w Będzinie. Zarząd ukonstytuował się jak następuje: prezesem zarządu wybrany został Teofil Goc, wiceprezesem dr. Bronisław Jarzębowski, skarbnikiem p. Juljan Zawadzki, sekretarzem p. Józef Placek, ref. bratniej pomocy p. Stanisław Morys, ref. organ. ekonom. p. Mikołaj Miller.

Zastępcami są pp.: Kapt. Tadeusz Domański, ob. Jan Strzelec, ob. Franciszek Krzyżak, ob. Jan Kapuścik, ob. Wojciech Bogacz.

Zastępcą skarbnika jest ob. Jan Kapuścik, a zastępcą sekretarza p. Juljan Zawadzki. Gospodarzem lokalu wybrany został p. Stanisław Kubicki.

Następne posiedzenie zarządu odbędzie się w lokalu związku, przy ul. Modrzejowskiej nr. 44, dnia 17 b. m. o godzinie 8 wieczorem.

## Z Dąbrowy.

(d) **Zabawa harcerska.** Dziś w ogródku stow. robotników chrześjańskich w Dąbrowie, staraniem 55 drużyny harcerskiej, urządzona zostanie zabawa z wielce urozmaiconym programem. Między innemi odbędzie się konkurs staropolskich tańców, wyścigi w workach, loterja i t. p.

W czasie zabawy przygrywać będzie orkiestra. Początek o godz. 3-ej popoł.

# Kasa chorych w Sosnowcu

## przystępuje do budowy nowych gmachów.

Onegdaj odbyła się konferencja w ogólno-państwowym związku kas chorych w Warszawie z udziałem komisarza i inspektora lekarskiego kasy chorych w Sosnowcu, w sprawie budowy gmachów powiatowej kasy chorych w Sosnowcu i Będzinie.

W konferencji wzięli też udział architekci projektujący te gmachy, jak również inż. Tabeński, któremu zostało powierzone kierownictwo robót budowlanych.

Nadmienić należy, że inż. Tabeński był kierownikiem budowy gmachu sejmu śląskiego i oddziału banku gospodarstwa krajowego w Katowicach.

Obliczenia statystyczne do konstrukcji żelazo-betonowych zostało powierzone inż. Pawłowskiemu, zaś opracowanie projektu sieci kanalizacyjnej, wodociągowej i wentylacji — firmie Drzewiecki i Jeziorański.

Na konferencji został opracowany program prac, zarówno przygotowawczych, jak i budowlanych, ażeby wyzyskać należycie obecny sezon budowlany.

# Stanowisko klubu B.B.W.R. w Czeladzi

## w sprawie wyrażonego votum nieufności burmistrzowi Piwowarowi.

W sprawie uchwały rady miejskiej z dnia 1 bm. o wyrażenie votum nieufności burmistrzowi R. Piwowarowi klub radnych bloku bezpartyjnego stwierdza:

„Uchwała nie była poparta żadnemi poważnemi motywami. Jeden z nich — to zarzut niestosowania się do dekretu o samorządzie, spowodowany tym, że burmistrz zwołał radę o jeden dzień później niż tego żądali radni. Stwierdzamy, że wyznaczenie dnia posiedzenia rady według dekretu należy do kompetencji burmistrza, że reguluje tę sprawę szczegółowo nie dekret, a regulamin rady miejskiej, że art. 5 regulaminu zawiera przepis, że o zebraniu rady — jej członkowie winni być powiadomieni przynajmniej na trzy dni przed terminem zebrania i że przepis ten był całkowicie przez burmistrza zachowany. Stwierdzamy wobec tego, że żadne naruszenie przepisów dekretu o samorządzie ani regulaminu — miejsca nie miało.

Drugim motywem było stanowisko burmistrza na zjeździe miast w Warszawie, na który wyjechał w charakterze delegata, zamiast niedysponowanego wiceburmistrza p. Bergiera. Stwierdzamy, że rada miejska żadnych instrukcji delegatom nie udzielała, że burmistrz głosując na zjeździe według swych poglądów i sumienia — niczyjego zaufania nie zawiódł. Klub B. B. W. R. oświadcza, że podobne zarzuty odpowiednie są na zebraniu politycznem w stosunku do członka partji — niedopuszczalne zaś na posiedzeniu rady miejskiej, jako ciała apolitycznego.

Wziąwszy pod uwagę, że zasadniczo votum nieufności uzasadnione być może nieetycznym czynem, kolidującym z kodeksem karnym, albo też udowodnionym działaniem na szkodę miasta, pozatem, że w myśl przepisu dekretu o samorządzie miejskim oraz innych przepisów — decyzja w I-szej instancji co do złożenia z urzędu członka zarządu miasta należy bądź do wydziału powiatowego, bądź do wojewody — uważamy, że oświadczenie burmistrza o pełnieniu urzędu do chwili decyzji władz nadzorczych (samorządowych) — było zgodne z przepisami, a co więcej było zwykłem poinformowaniem rady o powyższych przepisach.

Powyższe było wskazane tym więcej, że niepoważne zarzuty postawione burmistrzowi — były w istocie ze strony radnych z PPS. pretekstem do porachunków politycznych, a dla innych (mianowicie klubu mieszczańsko - robotniczego) próbą pozbycia się człowieka który przeciwstawiał się działaniu na szkodę miasta niektórych członków rady miejskiej. Większość rady zeszła na manowce walki politycznej i osobistej, zamiast zająć się aktualnemi zagadnieniami miasta, a między innymi usunięciem szkodliwych elementów z łona zarządu miasta“.

# Napad bandycki w lesie pod Ogrodzieńcem.

## Po rabunku bandyci przywiązali swą ofiarę sznurkiem do drzewa.

Przechodzącemu w dniu 10 b. m. przed wieczorem, przez las ogrodzieniecki do wsi Centurja, Szmulowi Lewkowiczowi z Zawiercia, zastąpiło drogę dwuch nieznanych osobników, dostatnio ubranych, którzy zażądali wydania pieniędzy

**grożąc mu śmiercią.**

Przelękniony Lewkowicz oddał im 5 zł. z groszami.

Napastnicy nie zadawalniając się tem, związali napadniętemu ręce w tył i

**przywiązali go do sosny.**

Długo się szamotał Lewkowicz zanim uwolnił się z więzów i udał się na posterunek w Ogrodzieńcu pod opiekę policji, która niezwłocznie zarządziła pościg, narazie jednak bezskutecznie.

Napastnicy umknęli w las.

# To robi miłość, ta głupia miłość!...

## Smutny epilog miłosnego szału p. Fiszla.

Był to dzień sobotni gdy p. Lejb Fiszel lat 20 (Sosnowiec, Dęblińska 9), przechadzając się po lasku sosnowieckim, nucił smętne melodje.

Nigdy jakieś nieznane, tajemne moce nie owładnęły tak jego sercem, jak w ten

*czerwcowy poranek...*

Nagle stanął jak wryty.

O parę kroków dalej z niewielkiej polanki, obejmowało go z pod przymrużonych powiek powłóczystem spojrzeniem boskie dziewczę.

Zapomniał o wszystkiem.

Zapomniał się przytem tak dalece, że aż przechodnie wezwali posterunkowego, który zlikwidował czułe zapędy młodzieńca, spisując sążnisty protokół o obrazę

*moralności publicznej.*

Epilog tej romantycznej sielanki rozegrał się wczoraj w sądzie powiatowym w Sosnowcu.

P. Lejb będzie siedział dwa tygodnie w kozie, mimo zapewnień że był wówczas oszołomiony, a serce zatrzepotało mu, jak uwięziona w klatce biedna ptaszyna.

To robi miłość, ta głupia miłość...





## Z Czeladzi.

(c) **Nadzwyczajne walne zebranie członków domu ludowego na Saturnie.** Nadzw. walne zebranie członków D. L. odbędzie się dzisiaj o godz. 3 popoł. w lokalu własnym. Porządek dzienny przewiduje przedewszystkiem załatwienie spraw związanych z uroczystościami jubileuszowemi.

**Mistrzostwa lekko - atletyczne Polski.** Na odbywające się w Warszawie w dniach 12 i 13 lipca mistrzostwa P. Z. L. A. z Zagłębia wyjechał tylko jeden zawodnik Mucha „Sokół“ (Czeladź), który będzie startował w skoku o tyczce.

**Marsz drużynowy Kraków — Zakrzów.** Na marsz drużynowy Kraków — Zakrzów (ponad 40 klm.) komenda zw. strzeleckiego w Sosnowcu wysłała reprezentacyjną drużynę, do której ze znanych sportowców wchodzą: Karek, Piwek, Gubała i Trzcionka. Drużyna wyjechała do Krakowa wczoraj.

(c) **Z nożyczkami na chlebodawcę.** Onegdaj do zakładu fryzjerskiego (ul. Milowicka 9), dzierżawionego przez Z. Wojtasika, przyszedł właściciel Bocheński, celem przeprowadzenia lustracji. W drzwiach przywitał go Wojtasik słowami „Czego tu chcecie cholero“? Przy wymianie słów Wojtasik chwycił krzesło i rzucił nim w Bocheńskiego, który cios unieszkodliwił.

Wojtasik doprowadzony do wściekłości chwycił nożyczki i zadał nimi ranę Bocheńskiemu w prawą skroń.

Rannego opatrzono w szpitalu P. K. C.

Nadmienić należy, że Wojtasik jest zięciem Bocheńskiego. W posagu otrzymał zakład fryzjerski z kompletnem urządzeniem, z którego czerpał znaczne dochody.

Ostatnio wskutek niezapłacenia podatków przez Wojtasika, sekwestrator miejski zajął część urządzeń zakładu, co było powodem wizyty Bocheńskiego.

Wojtasik już kilkakrotnie dopuszczał się nadużyć na swym teściu, który na jego prośby przebaczał mu wszystko.

Tym razem Wojtasik odpowiadać będzie za uszkodzenie ciała, czeka go także eksmisja z zajmowanego lokalu.

### Z Zawiercia.

(z) **Pojawienie się muchy heskiej.** Ostatnio pojawiła się w powiecie naszym t. zw. mucha heska, która nie tępiona wyrządzić może w gospodarstwach rolnych olbrzymie szkody.

Gospodarze, którzy zauważyli w życie różne ścięcia słomy, lub niedokształcone kłosy, powinni w swoim i społecznym interesie zaraz po żniwach spalić ściernisko i pole jaknajgłębiej przeorać, by zniszczyć szkodnika.

(z) **Pożar lasu.** Onegdaj z niewiadomych przyczyn wybuchł pożar lasu, należącego do p. Poleskiej. Zaalarmowane okoliczne straże ogniowe po wytężonej akcji, pożar zlokalizowały.

Spłonęło 7 morgów zagajnika. Strat narazie nie obliczono.

(z) **Za opilstwo — do aresztu.** Adrjan i Franciszek Cesarz za opilstwo i awantury uliczne zostali osadzeni w areszcie do wytrzeźwienia.

(z) **Zuchwała kradzież.** Onegdaj w nocy do mieszkania dyr. zakł. elektr. inż. Sowińskiego przez okno dostał się złodziej i skradł portfel z pieniędzmi. Na wszczęty alarm złodziej zbiegł.

### Z Olkusza.

(ol) **Instruktorka kół gospodyń wiejskich.** Okr. tow. rol. w Olkuszu zaangażowało instruktorkę kół gospod. wiejskich na pow. olkuski, p. Stefanję Trebniówne.

(ol) **Zawody piłkarskie.** W dniu 13 b. b. o godz, 10 przed poł., na boisku w parku pod Czarną Górą, rozegrane zostaną zawody o mistrz. kl. B. pomiędzy „Dąbrową" i „Vestą".

## Wstrząsająca zbrodnia furjata.

### Zabójcze strzały z płonącego domu.

W powiecie dziśnieńskim, w miejscowości pogranicznej Antonowicze wydarzył się wstrząsający wypadek.

Umysłowo chory Józef Bronowski, cierpiący od dłuższego czasu

*na manję prześladowczą*

uzbroiwszy się w karabin i dwa granaty ręczne zamknął się w domu rodziców i począł ostrzeliwać przez okno przechodzących włościan. Pierwszą ofiarą szaleńca padła 65 letnia matka jego, która usiłowała powstrzymać syna od szaleńczego kroku i odebrać mu broń. Następnie furjat

*zastrrzelił brata,*

który starał się wyrwać mu karabin. Zranił dalej sąsiada, a gdy sołtys z grupą włościan usiłował wedrzeć się do domu i obłąkańca obezwładnić, Bronowski podpalił dom, sam zaś przedostał się na strych i stamtąd począł ponownie ostrzeliwać zebranych koło domu włościan z sołtysem na czele. Sołtys pod ochroną drzew starał się ugasić ogień. Furjat jednak dostrzegł go i celnym strzałem

*położył go trupem.*

Potem rzucił granat w grupę członków ochotniczej straży ogniowej raniąc trzech strażaków.

Zebrani strażacy i włościanie otaczający dom płonący, pod gradem kul, odstąpili od gaszenia ognia. Korzystając z tego furjat, ze strychu wdrapał się na płonący dach domu i porzuciwszy karabin rozpoczął

*szaleńczy taniec.*

Wkrótce płomienie ogarnęły dach i Bronowski runął w morze ognia, gdzie znalazł śmierć Ogień przerzucił się na sąsiednie zabudowania i strawił 8 gospodarstw wraz z żywym i martwym inwentarzem.

## Włos z brody rabina przynosi szczęście w miłości

Istnieje głupi przesąd, jakoby włos z brody rabina pomagał na ból zębów oraz przynosił szczęście w miłości.

No, jakiż w tem sens? Co ma włos do miłości?

Wczoraj, w Warszawie, róg Wolskiej i Młynarskiej, panna Marja Walasik (Staszica 20) zaczepiła przechadzającego się rabina Mendla Joska Ryczywoła (Góra Kalwarja) i usiłowała wyrwać mu włos z brody.

Oburzony rabin wezwał policję. Podczas spisywania protokółu, niewiasta przyznała się p. przodownikowi, iż kocha się i nie jest pewna wzajemności.

Dodać wypada, że rabin Mendel Ryczywół nie ma nic wspólnego ze słynnym cadykiem z Góry Kalwarji.

## Zastraszająca przestępczość nieletnich w St. Ziednoczonych.

### Ponure żniwo amerykańskiego „dobrobytu".

**Przestępczość wśród nieletnich wzrasta w Stanach Zjednoczonych do rozmiarów niespotykanych nigdzie indziej na świecie, wyrasta do rozmiarów wielkiej klęski społecznej.**

**Jako jaskrawy przykład przytoczyć można cyfry podane przez znanego kryminologja amrykańskiego, generalnego dyrektora więzień federalnych U. S. A., Sandorfa Bates'a, w przemówieniu wygłoszonem na jednem z zebrań w Chicago. Otóż 85 proc. przestępstw, popełnianych w Stanach Zjednoczonych, jest dziełem nieletnich między 16 a 21 rokiem życia. Na 500 skazanych 360 pochodzi z małżeństw rozwiedzionych, większość zaś nie posiada nawet szkoły elementarnej ukończonej, zaś rodzice 418 z pośród 500 skazanych nie posiadają żadnego wykształcenia szkolnego.**

**Warunki mieszkaniowe, będące zaprzeczeniem wszelkich zasad hygjeny, rozwięzłość otoczenia, demoralizujące rozrywki, właściwa stosunkom amerykańskim nadmier. wybujała i nieokiełznana a źle pojęta wolność osobista, pogoń za pieniędzmi i użyciem, ciemnota rodziców, nie umiejących dać dzieciom właściwego kierunku — oto, według S. Bates'a, najważniejsze przyczyny tak olbrzymiej przestępczości wśród nieletnch w Stanach Zjednoczonych.**



### WĘŻE ZWIERZĘTAMI DOMOWEMI.

W związku z wypadkami ukąszenia przez żmije, jakie niedawno miały miejsce w parkach warszawskich, warto przypomnieć, że istnieje kraj, gdzie już nie żmije ale wielkie węże hodowane są w charakterze zwierząt domowych. Krajem tym jest Brazylja, gdzie pewien gatunek węży jest w gospodarstwie równie często spotykany, jak gdzie indziej pies lub kot.

Węże te, dla których szczury są ulubionym przysmakiem, oddają nieocenione usługi w walce z temi gryzoniami.

W dzień wąż śpi spokojnie zwinięty w kłębek w przeznaczonym dla niego koszyku a dopiero w nocy wychodzi na łów. Co ciekawe, że węże te bardzo prędko oswajają się z otoczeniem i przywyczajają się do domu, tak dalece, że na porządku dziennym są wypadki, że węże wypuszczone na wolność nawet w dość znacznej odległości od domu, odnajdują jednak same drogę i powracają.

### MNIEJ MORDERSTW — WIĘCEJ KRADZIEŻY.

Ostatnio ogłoszone zostało sprawozdanie głównego inspektora policji londyńskiej za rok ubiegły, podające ciekawe dane o przestępczości w stolicy Anglji.

Jak wynika ze sprawozdania, ilość morderstw w tem największem mieście świata jest w porównaniu do innych miast stosunkowo najmniejsza, gdyż za rok ubiegły zanotowano zaledwie 10 wypadków morderstwa, co jest swego rodzaju rekordem, gdyż w ciągu ostatnich 25 lat przeciętna ilość morderstw wynosiła 22. Znacznie zwiększyła się natomiast w Londynie ilość kradzieży, których w roku 1929 popełniono 17.664 na sumę 796.967 funtów szterlingów, gdy w roku poprzednim było zaledwie 15.886 kradzieży na sumę 517.758 funt. szterlingów.





## HRABIA MONTE CHRISTO.

347.

— Spiesz się, księże — naglił Kadrus — bo obawiam się czy będę mógł podpisać.

Monte Christo podał konającemu pióro i ten, zbierając resztki sił, zdołał podpisać jeszcze.

— Resztę sam opowiesz, księże; powiedz, iż każe się on nazywać Andrzejem Cavalcanti i że mieszka w hotelu „Królewskim".

— Powiem wszystko — odpowiedział Monte Christo — i nie tylko to, co mi powiedziałeś, lecz wiele innych jeszcze rzeczy, — że ci dał plan domu, w nadziei, że zabijesz hrabiego, a także, iż uprzedził listownie go o tem zamiarze wtargnięcia do jego domu. Powiem dalej, że ponieważ bilecik ten już hrabiego w domu nie zastał, przyjąłem go ja i czekałem na ciebie, ażeby cię schwytać.

— Będzie on za to wszystko zgilotynowany? Powiedz mi to, księże, gdyż z pewnością lżej mi będzie umierać.

— Powiem — ciągnął dalej hrabia, — że gdy wszedłeś do domu tego, czekał na ciebie w cieniu drzew ukryty, ażeby cię skrytobójczo uderzyć, gdy wychodzić będziesz.

— Więc wy, ojcze, wszystko to widzieliście i wiedzieli, co się potem stanie?

— Przypomnij sobie moje słowa: „jeżeli wrócisz do domu zdrów i cały, uwierzę, że ci Bóg przebaczył, a wtedy i ja ci przebaczę".

— A więc wiedziałeś, księżę, że mam być zabity i nie ostrzegłeś mnie?

— Nie ośmieliłbym się nigdy stawać w poprzek woli Opatrzności, w poprzek Sprawiedliwosci Boskiej.

— Sprawiedliwość Boska!... Ach, ojcze, nie mów mi o niej. Gdyby ona istotnie unosiła się ponad czynami ludzkości, to czyż tylu ludzi, o których sam wiesz najlepiej, iż ukarani być winni, chodziłoby po tej ziemi bezkarnie?

— Cierpliwości — rzekł ksiądz głosem od którego zadrżał konający — cierpliwości!...

Kadrus spojrzał na niego zdziwiony.

— Bóg — mówił ksiądz dalej — jest nietylko sprawiedliwy ale i pełen miłosierdzia.

— Więc ty, ojcze, wierzysz w Boga?

— Gdybym wypadkiem do tej chwili nie wierzył w Niego, to teraz, patrząc na ciebie, uwierzyć bym musiał.

Kadrus wzniósł zaciśniete pięści ku niebu.

— Słuchaj — mówił ksiądz, wyciągając rękę nad konającym, jakby chciał swą wiarę przelać w niego — patrz, co zrobił dla ciebie ten Bóg, którego ty, w tej ostatniej już chwili jeszcze uznać nie chcesz. Dał ci zdrowie, siłę, środki do pracy, przyjaciół nawet, a więc warunki które każdemu innemu człowiekowi życie pełne szczęścia i spokoju by zapewniły; no a ty jak z tych darów boskich skorzystałeś?!... Oddałeś się próżniactwu i pijaństwu zaniedbywałeś dom i pracę, po pijanemu wreszcie zdradziłeś najlepszego przyjaciela.

Podły!... wołać zaczął umierający — ja nie potrzebuję kapłana, lecz doktora być może że nie jestem raniony śmiertelnie być może, iż żyćbym mógł jeszcze lecz potrzebuję ratunku!

— Jesteś raniony do tego stopnia śmiertelnie, że gdyby nie te dwie krople lekarstwa, jakie ci dałem już byś nie żył.

— Ach, jakiż z ciebie kapłan! Zamiast pocieszać, w otchłań rozpaczy wtrącasz konających.

— Słuchaj — mówił ksiądz nie przerwanie — gdyś zdradził przyjaciela, Bóg jeszcze czekał, jeszcze okazał ci miłosierdzie, nie karał, lecz cię ostrzegł. Zbiedniałeś, lecz przezemnie Bóg zesłał wybawienie los, dla takiego jak ty — wprost świetny. Fortuna, która tak nieoczekiwanie na ciebie spadła, nie wydała ci się jednak dość wielką; gdy ją miałeś już w ręku zapragnęłeś ją podwoić. I jakim sposobem? Przez morderstwo! I dopiero wtedy spadła na ciebie kara: straciłeś odrazu: majątek żonę i wolność.

Bóg jednak w swej dobroci nieograniczonej raz jeszcze okazał ci swe miłosierdzie: drzwi więzienia twego otworzyły się dla ciebie w cudowny zaiste sposób; mogłeś znów zacząć żyć pomiędzy ludźmi, ty, coś był skazany na wieczne ze zbrodniarzami przebywanie. I jak ze szczęścia skorzystałeś? Po raz trzeci poważyłeś się wyzywać Boga poszedłeś kraść a nawet, w razie potrzeby zabić. Przecież nie tak dawno mnie, który czyniłem ci tylko dobrze, uderzyłeś nożem w piersi!... Bóg dopiero wtedy odwrócił się od ciebie ostatecznie, pozostawiając cię swemu losowi.

Kadrus tracił widocznie resztki sił.

— Pić... wyszeptał — pali mnie! Monte Christo podał mu szklankę wody.

— A jednak ten łotr Benedykt ujdzie kary — powiedział Kadrus, otrzeźwiony wodą.

d. c. n.

# Czy wiecie że...

*... w ubiegłą niedzielę angielska para królewska obchodziła 37-mą rocznicę swego ślubu.*

*... na ostatniem posiedzeniu paryskiej akademji nauk politycznych powołano na członków tej instytucji b. premjera angielskiego Baldwina oraz posła greckiego w Paryżu, Politisa.*

*... na całym świecie istnieje około 60.000 kinoteatrów, z tego 21.000 w Stanach Zjednoczonych, 5.500 w Niemczech, 4.400 w Anglji, 4.000 we Francji, 2.000 we Włoszech, 2.000 w całej Azji.*

*... w Niemczech wygasł ostatnio jeden z najstarszych rodów książęcych, Schwarzburg - Sonderhausen Ostatnia przedstawicielka tego rodu, księżniczka Marja, zmarła przed tygodniem w swym majątku rodzinnym w wieku 87 lat.*

*... śledztwo w sprawie tragicznej śmierci majora Segreve'a zostało ukończone. Władze sądowe orzekły, że ani organizotorowie ani konstruktor łodzi nie mogą ponosić odpowiedzialności za wypadek.*

*... w dorocznych wyścigach lotniczych o puhar królewski, czyli w tak zwanem lotniczem Derby w Londynie, zwyciężyła 26-letnia córka rzeźnika londyńskiego, miss Brown*

*... włoska akademja sztuk pięknych przyznała tegoroczną muzyczną „Nagrodę Rzymu" kompozytorowi włoskiemu Obenowi.*

*... w ubiegłą niedzielę pod Austerlitz na miejscu, gdzie w czasie pamiętnej bitwy stał ze swym sztabem Napoleon, wzniesiony został pomnik na cześć poległych w tej bitwie żołnierzy francuskich.*

*... w roku ubiegłym koleje angielskie dały deficyt mimo, że przewóz pasażerów wzrosł w porównaniu z rokiem poprzednim o 40 tysięcy osób*

*... w pociągach luksusowych z Drezna, Lipska i Halle do Berlina ma być w najbliższym czasie zaprowadzona praktyczna inowacja, że podróżujący już w czasie drogi będzie mógł zarządzić odesłanie bagażu, nadanego na dworzec anhalski pod wskazany adres w Berlinie np. do mieszkania, hotelu albo do przedsiębiorstwa. Ekspedycję załatwiam zarząd stacji.*

*... wbrew dotychczasowym mniemaniom, że średnia epoka kamienna w Europie środkowej nie pozostawiła żadnych śladów, znaleziono w miejscowości Horn w Austrji naczynia i narzędzia, które właśnie z tego okresu pochodzą. Są to zabytki po rasie, która z Afryki północnej rozeszła się na południe oraz na północ, gdzie zaludniła całą Europę środkową i zachodnią.*

*... do Francji przybył bej Tunisu, Ahmed pasza ze swym synem, księciem Taiebem. Przybyli oni do Marsylji krążownikiem „Paris" i zostali powitani oficjalnie przez przedstawicieli władz francuskich.*

*... w mieście Bischwiller, w Nadrenji, panuje groźna epidemja paraliżu dziecięcego, która pochłonęła już kilka ofiar, i mimo zarządzeń władz sanitarnych szerzy sie dalej.*

*... znany miljoner angielski, Thomas Lipton, założyciel największego przedsiębiorstwa na świecie, importującego herbatę i stąd zwany „królem herbaty", urodził się w 1851 roku w Glasgow, jako syn niezamożnej rodziny mieszczańskiej i karjerę swą oraz majątek zawdzięcza wyłącznie swym zdolnościom i pracy.*

*... w mieście francuskiem Saint-Florentin, w departamencie Yonne były notarjusz Gustaw Fose w wieku 91 lat, i jego 81-letnia żona Marja obchodzili w dobrem zdrowiu djamentowe wesele, w otoczeniu dzieci, wnuków i prawnuków.*

*... w jednem z uzdrowisk niemieckich zainstalowano zegar kwiatowy, który zawsze pokazuje czas normalny. Tak cyfry, jak wskazówki zrobione są z mosiężnych skrzynek, w których zasadzone są kwiaty o rozmaitych kolorach.*

**Reklama jest dźwignia handlu!**

# Ali — Baba radzi...

## Uwaga — tłuściochy!

Kwestja racjonalnego odżywiania się osób tęgich jest wciąż jeszcze nie rozwiązana. Co jadać, żeby nie tyć? Co jadać, żeby nie schudnąć bez szkody dla zdrowia.

Na te palące pytanie odpowiedział rodak nasz p. Babiński, słynny we Francji, pod pseudonimem

*Ali Baba,*

jako najlepszy znawca kwestyj gastronomicznych.

Grubas powinien usunąć ze swego jadłospisu wszelkie potrawy mączne, pieczywo, ryż oraz kartofle. Może, natomiast jadać wszelkie jarzyny, sałaty, zaprawione cytryną.

Powinien pamiętać o tem, że musi wstawać od posiłków z uczuciem

*lekkiego głodu.*

Uczucie nadmiernego nasycenia jest dowodem, że znowu mu przybyło na wadze.

Jeśli się nie chce tyć powinno się jak najmniej spożywać cukru, unikać alkoholu.

Wogóle, wszelkie napoje nie są pożądane

*dla osób tęgich.*

Ilość przyjętych przez nich w ciągu dnia płynów nie powinna nigdy przekraczać 2 litrów (tj. 8 szklanek).

Oto, jak się powinien przedstawiać całodzienny jadłospis dla osób nadmiernie tęgich.

Pierwsze śniadanie 250 gramów herbaty bez cukru i jeden rogalik.

Drugie śniadanie o 12-ej 200 gr. mięsa (wszystko jedno jakie), 300 gr. jarzyn ugotowanych w wodzie z małą ilością masła. Sałata, 250 gr. owoców surowych lub w kompocie bez cukru.

O godz 2 po południu filiżanka herbaty, rumianku, kwiatu lipowego

*lub wody.*

Obiad. Małe kurczę, lub rybka, albo zwierzyna w małej ilości, 250 gramów owoców.

Wieczorem jedna lub dwie filiżanki herbaty.

Rezultat tego przepisu obserwowany przez Ali Babę na swym przyjacielu jest następujący. Pierwszy miesiąc ubyło mu 7 kilo 500 gr. grugiego miesiąca 5 kilo 50 gr., trzeciego miesiąca 4 kilo 500 gr.

W ciągu 10 miesięcy pacjent stracił 40 kilo wagi i 40 centymetrów w pasie.

# Skutki złych filmów i książek.

## Pragnęła, aby prasa pisała o jej piękności

Złe obrazy filmowe, wyświetlane w kinach, jakoteż zła lektura, są bodaj że największemi

**rozsadnikami demoralizacji**

i psychicznych załamań wśród młodzieży. Na tem właśnie tle przed kilku dniami miało miejsce następujące zdarzenie:

Do urzędu policji państwowej w Bydgoszczy przybywa pani Z. i donosi, że jej córce zagraża wielkie niebezpieczeństwo ze strony jakichś podejrzanych kobiet, które prześladują jej córkę, namawiając do opuszczenia kraju i wyjazdu z niemi zagranicę,

**gdzie zostanie wielką panią.**

Pewnego razu — mówiła p. Z. — kobiety te zaciągnęły córkę do jednego z hoteli, gdzie poschodzili się jacyś panowie, w turbanach i tureckich strojach, zachęcając córkę do wyjazdu z nimi do Turcji, gdzie będzie królową, bo tam tak pięknych, jak ona, kobiet niema. Córka tem wszystkiem tak się wystraszyła, że uciekła

z hotelu przez okno.

— Czy to córka opowiadała — zapytał urzędnik.

— Córka, proszę pana, pod przysięgą, że to prawda.

Jakkolwiek policja nie wszystkiemu, co opowiedziała p. Z., dawała wiarę, jednak przypuszczając możliwość jakichś zabiegów

**handlarzy żywym towarem**

postanowiła zająć się tą sprawą.

Zawezwano więc do urzędu pannę Z., która z całą stanowczością utrzymywała, że to wszystko jest prawdą i bardzo prosiła, aby policja wzięła ją w opiekę.

Urzędnik, po dłuższem badaniu panny, z jej chaotycznych zeznań, nabrał przekonania, że panienka cierpi na jakąś manję

**i chorobliwą fantazję;**

wziął ją więc w krzyżowy ogień pytań, a wreszcie zagroził konsekwencjami tak, że panienka poczęła się załamywać i wkońcu wyznała całą prawdę.

A więc wszystko to było urojone pod wpływem chorobliwej manji zdobycia sobie w jakikolwiek sposób sławy i rozgłosu. Chciała ona — jak się przyznała — aby prasa rozpisała się

**o jej piękności,**

o tem, że ją chcą porwać do Turcji, gdzieby była królową, gdyż tam tak pięknych kobiet niema itd. Sława miss Polonji i różnych gwiazd filmowych — mówiła — nie dawała jej sypiać po nocach, więc też i ona chciała się stać sławną.

Stwierdzono, że panienka lubi uczęszczać do kin i jest czytelniczką awanturniczych romansów i te właśnie czynniki wpłynęły tak fatalnie na jej stan psychiczny, że zrodziła się w niej

**manja sławy**

i rozgłosu jej piękności.

Dużo, bardzo dużo jest takich zbzikowanych dziewcząt i kobiet.





# Cóżby to było na wypadek wojny?!

## Wojsko litewskie uciekło przed pszczołami.

Stan bojowy armji litewskiej pozostawia snać wiele do życzenia, skoro w stolicy nawet mógł się wydarzyć wypadek, o którym doniosły ostatnio gazety niemieckie. Oto przed kilkoma dniami na gmach komendy placu w Kownie napadł olbrzymi rój pszczół.

Niezwykły ten napad wywołał wśród oficerów urzędników oraz żołnierzy trzymającego wartę oddziału wojskowego takie przerażenie, że wszyscy rzucili się do panicznej ucieczki.

Wkrótce w gmachu nie pozostało dosłownie nikogo tak dalece, że nawet żołnierz stojący na warcie uciekł z posterunku. Musiano zaalarmować pszczelarzy którym udało się pszczoły zebrać i uwolnić gmach od okupacji.

Panika w komendzie placu wywołała olbrzymie zbiegowisko, które policja musiała rozpędzić przy użyciu pałek gumowych.

# Humor.

Pani w sklepie do ekspedjenta.

—Proszę o mały, wąski grzebień dla łysiejącego pana o celuloidowych zębach.

---

On: — Pocałuję cię, ile razy gwiazda spadnie.

Ona po upływie 10 minut: — Zdaje mi się, kochanie, że jesteś nieuważny. Przeoczyłeś kilka gwiazd.

---

On: — Widzisz, to jest wieża Eiffel.

Ona: — Ee, nie kpij ze mnie. Przecież widzę, że to tylko szkielet jakiejś zaczętej budowy.

---

Sędzia: — Więc ten portfel z pieniędzmi wyciągnęliście koledze we śnie?

Oskarżony: — Ale gdzie tam, panie sędzio. We śnie ja jestem niewinny, jak dziecko i nigdy nie kradnę.

---

— Powiedz mi szczerze, który dzień w swojem życiu uważasz za najszczęśliwszy?

— Dzień, w którym mnie skazano na trzy lata więzienia.

— Co ty wygadujesz? Dlaczego?

— Ponieważ spodziewałem się, że dostanę conajmniej pięć lat.

---

Apfelbaum: — Znam bardzo bogatą pannę, która chce wyjść zamąż za przystojnego młodego człowieka. Prędko pobiegnij do domu, wykąp się, umyj się porządnie, wyczyść ubranie, uczesz się i idź do niej. Jestem pewien, że jej się spodobasz.

Birnbaum: — Dobrze. Ale co będzie jeżeli się wykąpię i wymyję, a one mnie nie zechce?

---

Żona: — Czy pamiętasz, kochanie, że właśnie dziś mija 25 lat od dnia naszych zaręczyn?

Mąż, profesor: — Dwadzieścia pięć lat? Bój się Boga! to kawał czasu, pora najwyższa, żebyśmy się pobrali.

— Dlaczego pan pije tyle piwa? — pyta cudzoziemiec bawarczyka.

— Bo po tych przeklętych preclach mam straszne pragnienie.

— To po co pan je precle?

— Abym miał apetyt na piwo.

---

— Szukam doktora.

— Jest tu praktykujacy lekarz na sąsiedniej ulicy.

— Nie chcę praktykującego lekarza. Chcę takiego, który już zna swoją robotę.

---

W kilka lat po śmierci poety niemieckiego Lessinga zgłosili się do jego starej gospodyni reporterzy, aby się dowiedzieć od niej o szczegółach z jego życia. Odpowiedź była krótka i znamienna.

— Nic nie robił, tylko cały dzień pisał i palił.

---

— Czy wiesz, Hubert, że wielbłąd może żyć 8 dni bez wody?

— O święty paternoster, ciekawym, jak długo może żyć, jak się napije.

---

Starszy jegomość do malca, niosącego obwarzanki:

— Chyba czasem zjadasz jednego prawda?

## Kupno i sprzedaż.

**TANI** sezon książek. Prospekt i katalog wysyła na żądanie bezpłatnie Wydawnictwo „Pomoc Szkolna, Wajnera, Warszawa, Bielańska 5 - 28.

**KAFLE** pierwszorzędnej jakości największej formy białe na kuchnie 0.60, piece 0.55, kolorowe kuchnie 0.50, piece 0.45, bez polewy 0.20 gr. szt. sprzedaje Kaflarnia w Zawierciu, Blanowska 43.

**SZYNY** budowlane, drut kolczasty, rury gazowe i kotłowe, używane żelazo okrągłe, płaskie, oraz blachy poleca firma H. Pfeffer w Będzinie, Małachowskiego 33.

**DWIE** maszyny do szycia w dobrym stanie, jedna krawiecka, 2-ga damska zaraz do sprzedania w niedzielę. Sosnowiec, ul. Robotnicza 13 u Huska.

**MASŁO, JAJA SERY** sprzedaż hurtowa „Dwór" Sosnowiec, Warszawska 12. w podwórzu, tel. 14-25.

**PIEC** wapienny Józefa Palusińskiego Sosnowiec - Środula, poleca wapno znanej dobroci w kawałkach i gaszone z natychmiastową dostawą.

**DO** sprzedania 3 morgi ziemi pszennej w Nowej Wsi, gm. Mierzęcice, pow. Będzin. Wiadomość ul. Staszyca Nr. 19 Kaim.

**OGŁOSZENIE.** Magistrat m. Dąbrowy Górniczej powiadamia, że w dniu 14-go bm. o godzinie 10-ej rano na placu M-tu przy ul. 3-go Maja w Dąbrowie Górniczej będzie sprzedany w drodze przetargu 4-ro osobowy samochód marki „Chevrolet" w dobrym stanie, na chodzie.

**SPRZEDAM** sklep tytoniowy z koncesją, ewentualnie wydzierżawię koncesję, tamże mieszkanie pojedyńcze z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Wiadomość administracja.

**DWA** domy do sprzedania, jeden przy Brackiej, przy którym jest 30 prętów placu, drugi przy ul. Będzińskiej, przy którym jest 50 prętów placu. Wiadomość Sosnowiec, Bracka 3, u gospodarza.

**SPRZEDAM** dom 11 ubikacyj. Sosnowiec, Moniuszki 5 obok fabryki „Decorum".

**BUDKA** do sprzedania w dobrym punkcie, ul. Sobieskiego róg Wiejskiej. Wiadomość na miejscu.

**TOKARKA** rozpiętość kłów 1000 wzniesienie 150 okazyjnie do sprzedania za zł. 1000. Sosnowiec, Piłsudskiego 54, Strojny.

**AUTO** półciężarowe na chodzie „Chevrolet" do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec, St. Michalski, ul. Florjańska 24.

**DOM** 6 ubikacji sprzedam za 15 tysięcy złotych. Sosnowiec, Średnia 4.

**UMYWALNIA** mahoniowa używana z marmurem, z lustrem do sprzedania. Sosnowiec, Robotnicza 18. Chmielewski

**SPRZEDAM** domek w Sławkowie murowany, cena bardzo niska. Wiadomość Sosnowiec, Dańdowska 22, Baran.

**SPRZEDAM** maszynę do szycia bębenkową mało używaną. Sosnowiec, Narutowicza 20, Starosta.

**OKAZJA BEZPŁATNA.** Tartak w Dąbrowie Górniczej, ul. Wałowa10. telefon 112, kupującemu 3 fury trocin dodaje czwartą furę bezpłatnie. Poleca też drzewo opałowe na fury.

**SPRZEDAM** maszynę czółenkową za 100 zł. Sosnowiec Marjacka 12, Puszczewicz.

**SPRZEDAM** rower męski, nowy, tanio. Sosnowiec, Orla 16, parter.

**SPRZEDAM** maszynę do szycia Singera czółenkową za 80 zł. Niwka, ul. 1 maja 27, Władysław Cebrat.

**SZYNY** budowlane normalne i wąskotorowe, rury, drut kolczasty i do betonu, żelazo do użytku poleca tanio skład starego żelaza Welnera. Będzin, Modrzejowska 82.

**MASZYNĘ** do szycia bębenkową zwykłą i gabinetową z czterema szufladami, tanio sprzedam na dogodnych warunkach, mogę zamienić czółenkową na bębenkową. Sosnowiec, Orla 4 obok komisarjatu, Pelsik.

**SPRZEDAM** lub zamienię na dom folwarczek 35 mórg z kompletnem inwentarzem w powiecie konieckim. Ertnerowa, Sosnowiec, ul. Teatralna 3.

**SPRZEDAM** plac na Środuli, punkt pierwszorzędny. Wiadomość: Będzin, Okrzei, dom Waldmana, Siwiec.

**SPRZEDAM** domek parterowy za zł. 2.500 w Sielcu, przy ul. Robotniczej 13. Wiadomość: Będzin, Warpienna 26, Pięta Eufemja.

**MOTOCYKL** do sprzedania z oświetleniem elektrycznem i skrzynka biegów. Będzin - Ksawera, Paryska 1.

**PARCELE** budowlane w śródmieściu do sprzedania na bardzo dobrych warunkach. Dąbrowa, Konopnickiej 3, Putowski.

**MASZYNY** do szycia bębenkową i gabinetową z czterema szufladami sprzedam zaraz bardzo tanio i na dogodnych warunkach. Haftu nauczę. Sosnowiec, Narutowicza 20 w targu sieleckim, Harlak.

## POSADY I PRACE

**ZE** znajomością buchalterji włoskiej pojedyńczej i podwójnej amerykańskiej poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do adm. Expresu w Sosnowcu pod „Buchalter".



**UWAGA KANDYDACI NA KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH!** Kursy Inżyniera Klebera wyuczają na zdolnych kierowców mechaników. Długoterminowe spłaty ratami. Sosnowiec, Piłsudskiego 3. Zawiercie, Sądowa (Dom Rzemieślniczy).

**POTRZEBNA** od zaraz zdolna ekspedjentka do sklepu spożywczego. Wiadomość Cz. Krężel, Piłsudskiego 78, Sosnowiec.

**POSZUKUJĘ** gospodyni sympatycznej i gospodarnej, umiejącą samodzielnie poprowadzić dom samotnego Oferty do „Expresu" Będzin pod „Samotny"

**ZDOLNA** staniczarka potrzebna do pracowni gorsetów, pasów i biustonoszy „Rozalja" Sosnowiec, Deblińska 11.

**DYREKCJA** II-ich Targów Północnych i Wystawy Sztuki Ludowej i Przemysłu Ludowego w Wilnie poszukuje zdolnych i ustosunkowanych osób w sferach przemysłowo-handlowych na swych przedstawicieli na miasto Sosnowiec i okolice. O warunkach współpracy można dowiedzieć się w Administracji pisma.

**MAJSTER** stolarski z dyplomem i kilkuletnią praktyką, znający kalkulacje i maszyny do obróbki drzewa wszelkich typów, energiczny, na roboty budowlane i meblowe, poszukuje posady w miejscu, lub na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia do „Expresu Zagłębia" w Sosnowcu pod „Majster".

**POTRZEBNY** chłopiec na praktykę do stolarza. Wiadomość: Będzin, Przeczna 8, Tymiński.

**PRZYJMĘ** chłopca na praktykę. Zakład fryzjerski Nowopogońska 34, Morak.

## LOKALE

**POSZUKUJE** mieszkania pojedyńczego w Pogoni blisko przystanku tramwajowego albo w Sielcu, warunki podług umowy. Zgłoszenia do „Expresu Zagłębia" pod „Mieszkanie".

**POKÓJ** z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Smolna 13.

**DO** wynajęcia dwa dubeltowe mieszkania słoneczne w nowym domu. Sosnowiec, Szpitalna 12.

**POKÓJ** elegancko umeblowany do wynajęcia. Sosnowiec, Kowalska 14, Pióro

**PRZYJMĘ** panów na mieszkanie. Sosnowiec, Bukowa 5, Kobuszewska.

**POKÓJ** umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Sosnowiec, Kopernika 16.

**SKLEP** do wynajęcia w dobrym punkcie. Dąbrowa, Legjonów 139. Wiadomość na miejscu.

## Zgubione dokumenty

**KOSTAN** Feliks z Wojkowic Komornych zgubił kartę demobilizacyjną oraz książeczkę pouczającą, wydane przez PKU. Sosnowiec.



**WORWA** Leon zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec.

**ZGUBIONO** dowód osobisty wydany przez starostwo Prózańskie 11 stycznia 1925 roku, oraz poświadczenie służby wojskowej na imię Konstantego Rawicz-Stockiego.

**BABIUCH** Mikołaj zgubił kartę mobilizacyjną wydaną przez PKU. Miechów.

**LAKWA** Stefan zgubbił portfel w którym znajdowała się książeczka wojskowa wydana przez PKU. Zawiercie, oraz inne dokumenty.

**JANINA** Cencek zgubiła świadectwo przemysłowe nr. 3789 III kategorji wydane przez Urząd Skarbowy w Sosnowcu.

## RÓŻNE

**KURSY** kroju, szycia Zaborowskiej. Przyjmuję zapisy na kurs powakacyjny. Krój najnowszy Akademji Paryskiej. Kończącym świadectwa prawne. Sosnowiec, Piłsudskiego 18.

**RESTAURACJA „POD ORŁEM" OD DNIA 12 LIPCA CODZIENNIE WIECZOREM KONCERT.**

**TEKLA** Domagała z Skarbic gm. Łopuszno pow. Kieleckiego unieważnia skradzione jej w maju 1929 r. siedem weksli z wystawienia Antoniego Kiełbusa na 200 zł. Jana Szustaka 100 zł. Wojciecha Bujaka 300 zł. Franciszka Bujaka 300 zł. Kazimierza Bujaka 200 zł. Marjanny Głowala 100 zł. Jana Paszkowskiego 100 zł. Wystawcy weksli zam. we wsi Skarbice.

**RESTAURACJA** dobrze prosperująca w Zagórzu zaraz do wydzierżawienia. Strzemieszyce, Szosowa 505, Józef Walotek.

## Zawiercie

Kursy Samochodowe Inżyniera Klebera rozpoczynają nowy jednorazowy dwumiesięczny Kurs w Zawierciu ul. Sądowa (Dom Rzemieślniczy). Zapisy codziennie. Kancelarja wydaje dyplomy i prawa jazdy uczniom ukończonym.

**UNIEWAŻNIAM** zagubiony weksel na sumę 500 złotych wystawiony przez Jana Pardałę wsi Piołunka pow. Jędrzejowskiego, na zlecenie Stanisławy Hajduszkiewiczowej ze wsi Przełaj pow. Jędrzejowskiego.

**25.000** potrzeba na znaną hipotekę sosnowiecką. Numer ten odsprzedaje dogodnie likwidowany Bank Akcyjny po 8 latach posiadania, bez jednego zatargu. Następny numer również wolny. Inne sumy potrzeba dla Fabryki Aparatur Kinodźwiękowych; Cyrku Eddy Pollo, kręcącego przy publiczności film sensacyjny; inne również aktualne, gotówkowe interesy. Wszelkie gwarancje wysokie oprocentowanie, możliwe udziały. Oferty: Zielna 3-20, Warszawa.

**OBIADY** amerykańskie wydaje kawiarnia „Amerykanka" dla sezonowych wdowców. Pogoń vis a vis kina „Momus".

**DNIA** 10.7. wyszła z domu Jadwiga Dworak, zamieszkała w Będzinie przy ul. Staszyca 4, ubrana w zieloną sukienkę, w jasne sandały, pończochy opuszczone i dotychczas nie powróciła. Ktoby wiedział o takowej proszę zawiadomić za wynagrodzeniem. Marjan Dworak.

**KONCESJONOWANE KURSY** pisania na maszynach czynne codziennie. Informacje i wpisy w księgarni „Polonja" Sosnowiec, Hale „Rozwoju". 15-go lipca nowy kurs.

Pamiętaj, że
**Biuro Pisania Próśb**
znajduje się w Dąbrowie za magistratem (biały domek).

**WZYWAM** Berka Lehrera zamieszkałego w Strzemieszycach do zwrotu weksla in blanco na zł. 100, który zapłaciłem. Takowy unieważniam. Antoni Szumilas, Strzemieszyce.

**PRZYJMUJĘ** wszelkie reperacje rowerów i malowanie na gorąco takowych. Sosnowiec, Kołłątaja 1, Borgała.

**CECH** Szewców i Cholewkarzy w Czeladzi podaje do wiadomości członkom cechu i nieczłonkom, że w dniu 13 lipca 1930 roku odbędzie się walne zebranie przy ulicy Bytomskiej L. 2 o godzinie 14 w pierwszym terminie, o godzinie 15 w drugim terminie bez względu na ilość przybyłych. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie. sprawy bardzo ważne. Zarząd

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expes Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1. tel. 4-94